

KRYNICKIE WIEŚCI

ISSN 2657 – 6325





77 ROCZNICA BITWY POD ZABORECZNYM

Zarząd Okręgowy Ogólnopolskiego Związku Żołnierzy Batalionów Chłopskich w Zamościu, Koto Gminne w Krynicach oraz Samorząd Gminy Krynice z Wójtem Gminy zapraszają na uroczyste spotkanie patriotyczno-religijne, w dniu 2 lutego 2020 r. w Krynicach.



PROGRAM

Część pierwsza:
godz. 8:45

przemarsz spod Urzędu Gminy Krynice do kościoła parafialnego

godz. 9:00

msza święta

przemarsz pod pomnik BCH w Krynicach

Apel Pamięci

salwa honorowa

składanie wieńców pod pomnikiem BCH w Krynicach

przemarsz do Szkoły Podstawowej im. Batalionów Chłopskich w Krynicach

Część druga:

ok. godz. 10.45

odbędzie się w Szkole Podstawowej im. Batalionów Chłopskich w Krynicach

montaż słowno-muzyczny w wykonaniu

uczniów szkoły podstawowej w Krynicach

powitanie gości

wystąpienia okolicznościowe

rozstrzygnięcie konkursu „To Twoja i moja historia”

poczęstunek

KRYNICE W RADIU LUBLIN

W cyklu reportaży radiowych “Wieści z Ziemi Tomaszowskiej. Serce Roztocza” nadawanych w Radiu Lublin w każdy piątek już niebawem pojawią się także Krynice. Redaktorem prowadzącym cykl audycji jest dziennikarka radiowa - Aleksandra Flis, która gościła u nas

w pierwszym tygodniu stycznia. Serdecznie zapraszamy do wysłuchania cyklu 5 –minutowych audycji o gminie Krynice w trzech odsłonach: 17, 24 oraz 31 stycznia 2020 roku o godzinie 16.45 w Radiu Lublin.



Słowo od Redakcji

Na Nowy Rok życzymy naszym Czytelnikom wielu ciekawych zdarzeń, fantastycznych podróży a także odkrywania tego, co piękne i bliskie bez zbędnego pośpiechu i w pełnym zdrowiu!

Serdecznie zapraszamy do współpracy w tworzeniu naszego kwartalnika. Liczymy także na inspiracje i pomoc w utrwalaniu nienaganych zwyczajów i tradycji naszego regionu. Zachęcamy do spisywania wspomnień, relacji ze spotkań rodzinnych, fotografowania miejsc, przedmiotów a nade wszystko ludzi. Pamiętajmy, gdyż tak szybko odchodzą...

Zespół Redakcyjny

SZANOWNI MIESZKAŃCY GMINY KRYNICE!

Rok 2019 dobiegł końca. Rok naszych wspólnych starań i pracy o lepsze warunki życia w naszej gminie, ale i rok indywidualnych trosk, radości, sukcesów i porażek każdego z nas. Patrząc na miniony czas podsumowujemy go jako rok udany pod względem tego co udało się zrealizować z naszych zamierzeń, ale także podejmujemy plany na rok następny. W każdej dziedzinie naszej działalności staraliśmy się podejmować czynności, aby poprawiać, ulepszać, usprawniać życie Mieszkańców naszej Gminy. Zawsze chciałoby się jeszcze szybciej i więcej, jednak są określone możliwości zarówno czasowe ale i także finansowe. W niniejszym wydaniu „Wieści Krynickich” znajdziecie państwo, jak zwykle, informacje na temat ostatnich poczynań inwestycyjnych gminy, wszelkich innych działań kulturalnych, oświatowych, rozrywkowych oraz wydarzeń bieżących z życia gminy. Cieszymy się z każdego odcinka drogi, który powstał, z każdego nowego przedsięwzięcia z zakresu turystyki, pozyskania funduszy europejskich, działania naszych Kół Gospodyń Wiejskich, jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych, remontów świetlic wiejskich oraz rozwoju naszych sołectw. Bardzo ważne jest to, że widoczna jest również aktywność prywatnych podmiotów w dziedzinie podejmowania działalności, szczególnie tej z branży turystycznej. Już niedługo powinniśmy widzieć tego namacalne efekty. Ostatnie dni to intensywne działania nad przyszło-

rocznymi planami. Praktycznie w każdym sołectwie zaplanowane są jakieś prace. Będzie to zatem rok wyteżonej aktywności i mam nadzieję wymiernych jej efektów poprawiających warunki życia na terenie naszej gminy. Z tą nadzieją zachęcam Państwa do lektury niniejszego kwartalnika.

W naszej gazecie będziemy także

pisać o wszystkim, co dotyczy naszej gminy, jej historii i współczesności, jej mieszkańców i problemów powszedniego życia. Liczymy na aktywny udział wszystkich mieszkańców naszej gminy, również młodzieży, by poczuli się w pełni decydującymi o przyszłości naszej Małej Ojczyzny.

Jacek Wiśniewski
Wójt Gminy Krynice



*Z okazji Nowego 2020 Roku życzę
Mieszkańcom Gminy Krynice
wszystkiego najlepszego.
Niech każdy dzień w Nowym Roku
przynosi spokój, miłość, radość,
nadzieję oraz poczucie prywatnego
i zawodowego spełnienia.*

*Wójt
Jacek Wiśniewski*

INFORMACJE DLA MIESZKAŃCÓW GMINY KRYNICE

GODZINY PRACY URZĘDU GMINY:

Poniedziałek - Piątek 7.30 – 15.30

W SPRAWACH SKARG I WNIOSKÓW INTERESANTÓW PRZYJMUJĄ :

Wójt Gminy – Jacek Wiśniewski – we wtorki od 10.00 – 15.30

Sekretarz Gminy - Jadwiga Chwaleba i pracownicy Urzędu codziennie w godzinach urzędowania.

Przyjmowanie i załatwianie skarg i wniosków należy do zadań Referatu Organizacyjnego, Oświaty i Kultury – pracownika ds. ogólnie-organizacyjnych i oświaty – pokój nr 13 Sekretariat.

Przewodnicząca Rady Gminy - Bogumiła Dziubińska przyjmuje interesantów w każdy czwartek w godzinach od 9.00 do godziny 11.00.

Radca prawny – Aleksandra Kowalczyk - dyżur jest ustalany na każdy miesiąc zazwyczaj jest to 2 i 4 wtorek miesiąca od godz. 9.00 do 15.30, harmonogram dostępny pod numerem telefonu 84 663 02 25.

NOWY ROK BUDŻETOWY

Gmina Krynice rozpocznie 2020 rok z nowym budżetem. Uchwała w tej sprawie została przyjęta jednogłośnie na sesji, która odbyła się w poniedziałek 30 grudnia 2019 r.

W przyszłorocznym planie finansowym rada gminy zapisała ponad 16 milionów 180 tysięcy dochodów i około 18 milionów wydatków, w tym 5 milionów 370 tysięcy złotych na inwestycje.

Prawie 1 milion 890 tysięcy złotych radni zabezpieczyli na dokończenie termomodernizacji budynku Szkoły Podstawowej w Krynicach. Samorząd

pokryje tylko 5 procent kosztów, ponieważ na resztę pozyskał dotacje z funduszy unijnych i krajowych. 85 procent będzie stanowić dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego, a pozostałe 10 procent z budżetu państwa.

W przyszłorocznym planie finansowym gminy jest również 1,5 miliona złotych na budowę przedszkola w Krynicach. Na razie samorząd jest przygotowany na sfinansowanie całej inwestycji z własnych środków, ale liczy również na dotację z budżetu



państwa.

Kolejne 350 tysięcy w budżecie to pieniądze na budowę drogi dojazdowej do pól w Krynicach. To zadanie będzie współfinansowane ze środków Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych oraz Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

ias.24.eu

DĄBRÓWKA Z NOWĄ DROGĄ

W dniu 23 listopada 2019 r. miało miejsce otwarcie nowo wyremontowanej drogi gminnej w miejscowości Dąbrowa. Uroczystego przecięcia wstęgi dokonali: Tomasz Zieliński - poseł na sejm RP, Henryk Karwan - Starosta Tomaszowski, Jacek Wiśniewski - Wójt Gminy Krynice, przedstawiciele Rady Gminy wraz z wykonawcą - Waldemarem Basakiem. Poświęcenia wyremontowanej drogi dokonał proboszcz parafii Dzierążnia - ksiądz Czesław Gołdyn.

Gospodarzami wydarzenia byli mieszkańcy wsi, świętujący otwarcie jakże ważnego ciągu komunikacyjnego, łączącego wieś Dąbrowę z tzw. Dąbrówką. Inwestycja została sfinansowana z Programu Dróg Samorządowych, dzięki któremu, na odcinku 795 metrów, wykonano nawierzchnię asfaltową wraz z utwardzeniem poboczy i wykonaniem zatoki autobusowej. Na ten cel uzyskano dofinansowanie w kwocie ponad pół miliona złotych z Funduszu Dróg Samorządowych.

Niewątpliwie droga w Dąbrowie przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa i komfortu mieszkańców oraz wszystkich korzystających z tej drogi.

Piotr Saputa



PATRIOTYCZNIE W SIEMIERZU

1 grudnia 2019 roku w Siemierzu odbyły się patriotyczne uroczystości poświęcone pamięci pomordowanych przez hitlerowców mieszkańców tej miejscowości. Uroczystą mszę św. w intencji poległych odprawił ks. Bogdan Jaworowski, proboszcz parafii w Woźuczynie. Część wspomnieniową przygotowała młodzież szkolna. Honorowym

gościem był Kazimierz Seń z Siemnic, świadek wojennych wydarzeń. W tragicznych, 76 rocznicowych obchodach, uczestniczyli: senator Jerzy Chrościkowski, Teresa Semczyszyn - wiceprzewodnicząca Rady Powiatu, Stanisław Bondyra - kierownik ARiMR w Tomaszowie Lubelskim, Jacek Wiśniewski - wójt gminy Krynice, gospodarze oraz organizatorzy uroczystości: Roman Miedziak, wójt gminy Rachanie wraz z pracownikami Urzędu Gminy Rachanie i radnymi, mieszkańcy gminy oraz OSP w Siemierzu. Przybyły również delegacje z pocztami sztandarowymi: Związku Piłsudczyków z Tomaszowa Lubelskiego, Tomaszowskiego Szwadronu im. I Pułku Korpusu Ochrony

Pogranicza z Tomaszowa Lubelskiego, młodzieżowej grupy rekonstrukcyjnej i Ogólnopolskiego Związku Żołnierzy Batalionów Chłopskich Gminnego Koła w Krynicach. Delegacja z gminy Krynice wraz z wójtem - Jackiem Wiśniewskim, złożyła wieniec pod tablicą pamiątkową poświęconą pomordowanym mieszkańcom Siemierza.

bgs/ fot. Starostwo Tomaszowskie



ZIMA ZWIEŃCZENIEM ROCZNYCH INWESTYCJI

Czwarty kwartał ubiegłego roku zamknął tegoroczny, bardzo bogaty sezon inwestycyjny dla naszej gminy. Największym zadaniem wykonanym w tym jesienno-zimowym okresie było oddanie do użytkowania przebudowanej drogi gminnej Dąbrowa – Dąbrówka.

Kolejnymi inwestycjami drogowymi, tym razem współfinansowanymi z Nadleśnictwem Tomaszów, były drogi w Krynicach oraz w Zwiartowie. Z tych dróg będą korzystał głównie właściciele pobliskich gruntów ale również będzie nimi odbywała się wywózka drzewa z lasów. Dzięki współpracy powstały odcinki o łącznej długości przeszło 650 mb. Na ten cel dofinansowanie Nadleśnictwa wyniosło ponad 306 tys zł., co stanowiło w sumie 79 % wartości zadań.

W Antoniówce wykonano dalszą część chodnika przy drodze powiatowej o długości 436m.

W miejscowości Dzierążnia na odcinku ponad 500m wzdłuż drogi powiatowej wykonano utwardzone pobocze. Ma to służyć poprawie bezpieczeństwa szczególnie pie-



szych oraz uregulować spływ wód zjezdni.

Kolejną inwestycją zrealizowaną w tym roku w miejscowości Dzierążnia było wyremontowanie kostką brukową wejścia oraz wnętrza przystanku obok świetlicy wiejskiej.

W miesiącu grudniu uzyskano pozytywną opinię odnośnie zakwalifikowania wąwozu lessowego w miejscowości Polany, tzw. Namule do ministerialnego Programu Ochrony Wąwozów Lessowych. Niezwłocznie po ogłoszeniu naboru na tego typu inwestycje zostanie on zgłoszony do realizacji jeszcze w 2020r.

Zakończyły się prace przy budowie garażu na samochód strażacki w miejscowości Zadnoga. Budynek na razie jest w stanie surowym ale już wysłużony STAR nie musi stać „pod chmurką”.

Już w styczniu rozpoczęto prace przy remoncie sali balowej świetlicy w Dąbrowie. Dzięki środkom z funduszu sołeckiego przy dofinansowaniu Gminy zostanie docieplony i wymieniony sufit, będzie położona gładź na ścianach oraz zostaną zdemontowane stare siedziska wzdłuż ścian i wymienione oświetlenie. Zakończenie całości prac planowane jest do końca I kwartału tego roku.

Dzięki współpracy Gminy Krynice i Stowarzyszeniu Zielona Dolina Żwiartowa oraz dofinansowaniu ze środków LGD Roztocze Tomaszowskie wykonano dwie inwestycje służące poprawie wizerunku naszej gminy oraz rozwojowi sportu i rekreacji.

Pierwszą z nich jest przygotowanie miejsca spotkań integracyjnych w Zwiartowie. W ramach tego projektu wykonano wiatę a w niej ustawiono stół i ławki. Obok posadowiono huśtawkę, stojaki na rowery i kosze na śmieci. Dla miłośników gry w tenisa stołowego zakupiono zewnętrzny metalowy stół do ping-ponga.

Drugą z inwestycji jest wybudowanie boiska do plażowej piłki siatkowej. Zlokalizowane jest ono przy grobli nad zalewem w Kry-

nicach. Obok znajdują się wiaty turystyczne oraz miejsce na ognisko. Obok ustawiono ławki i kosze na śmieci oraz tablice edukacyjno-informacyjne z fauną i florą, która można spotkać w najbliższej okolicy. Już od wiosny można będzie korzystać z tej formy odpoczynku na świeżym powietrzu.

Końcem ubiegłego roku ogłoszono przetarg na dzierżawę hektarowej działki w miejscowości Budy. Na



początku stycznia podpisano umowę na 25 lat dzierżawy ww. gruntu. Dzierżawca stara się o uzyskania dofinansowania na budowę farmy fotowoltaicznej. W sytuacji dostania dofinansowania już w tym roku mogą stanąć na tej działce panele do produkcji prądu ze słońca.

W 2019r. udało się utwardzić przy pomocy różnych technik (asfalt, płyty kostka brukowa, kliniec czy żużel) około 8 kilometrów dróg gminnych. Ponadto odnowiono czy też wyremontowano zaniedbane dotąd budynki gminne, realizowano inwestycje z miejscowe OSP, kontynuowano inwestycje w poprawę bezpieczeństwa przy drogach powiatowych.

Zgodnie z zapowiedziami rok 2020 będzie stał pod znakiem inwestycji w szkolnictwo, a w szczególności zostanie wykonana termomodernizacja budynku szkoły podstawowej w Krynicach oraz zostanie oddane do użytku przedszkole w Krynicach, więc z nadzieją patrzymy na dalszy rozwój naszej gminy.

Piotr Saputa, UG Krynice



WIGILIA DRUHÓW

Najpiękniejsza wieczerza w roku to Wigilia Bożego Narodzenia. Blask choinki, stół nakryty białym obrusem i opłatek tworzą niezwykłą, świąteczną atmosferę...

W tym wyjątkowym i uroczystym nastroju w dniu 6 grudnia 2019 r. w świetlicy wiejskiej w Krynicach odbyło się spotkanie opłatkowe druhów Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu gminy Krynice.

W spotkaniu uczestniczyli: Poseł na Sejm RP - Tomasz Zieliński, Starosta Tomaszowski - Henryk Karwan, Komendant Powiatowy PSP - bryg. mgr inż. Andrzej Mandziuk, Prezes Zarządu Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP - Kazimierz Ogranista, Z-ca Naczelnika Wydziału Prewencji - kom. Szymon Głazowski, Prezes honorowy ZOG ZOSP RP - Janusz Bałabuch, Przewodnicząca Rady Gminy - Bogumiła Dziubińska, Wójt Gminy Krynice - Jacek Wiśniewski, Sekretarz Gminy Krynice - Jadwiga

Chwaleba. Zebranych powitał Prezes ZOG ZOSP w Krynicach Antoni Basak. Spotkanie było doskonałą okazją do podziękowania druhom za ich zaangażowanie w zapewnienie bezpieczeństwa mieszkańcom, jak również za wkład strażaków w życie społeczne lokalnej ludności. Zwieńczeniem strażackiej wigilii było symboliczne podzielenie się opłatkiem oraz wzajemne złożenie sobie życzeń bożonarodzeniowych.

Małgorzata Jamroż/UG Krynice

10 stycznia 2020 r. Niepubliczna Szkoła Podstawowa w Zwiartowie zgromadziła miłośników tradycji bożonarodzeniowych na XII Gminnym Przeglądzie Jasełek i Grup Kolędniczych. Przegląd zorganizował Gminny Ośrodek Kultury w Krynicach przy współpracy Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Zwiartowie. Celem przeglądu była popularyzacja zwyczajów obrzędów związanych z Bożym Narodzeniem jak również stworzenie możliwości prezentacji dorobku artystycznego zespołów, kółek teatralnych działających na terenie gminy Krynice.

Każdy z nas ma swoje ulubione kolędy. Jedni bardziej lubią te tradycyjne, staropolskie, inni te bardziej współczesne. Podczas przeglądu pojawiły się jedne i drugie, m.in.: Kulig do Pana Boga, Józefie, stajenki nie szukaj czy Gore gwiazda Jezusowi.

Patronat nad przeglądem objął wójt gminy Krynice Jacek Wiśniewski. Na przegląd przybyli także: proboszcz parafii p.w. WNMP w Dzierążni ks. kan. Czesław Gołdyn, radny gminy Krynice Janusz Iskierka, dyrekcja Szkoły Podstawowej w Krynicach, dyrektor Agata Baj i wicedyrektor - Wacław Matwiej, wicedyrektor Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Hucie Dzierążyńskiej Anna Wróblewska oraz Mariola Kowalska reprezentująca kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Krynicach - Jerzego Łaskiewiczza.

Wszystkich przybyłych przywitała Joanna Jamroż – dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Krynicach oraz Aleksandra Jamroż – dyrektor

JASEŁKA W ZWIARTOWIE

Świętości Świąt na każdy dzień - miłości więcej i szarości mniej.





Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Zwiartowie.

W przeglądzie uczestniczyły grupy kolędnicze: zespół „Zwiartowianki” reprezentujący Stowarzyszenie „Zielona Dolina Zwiartowa”, zespoły: „Pojednanie” oraz „Krynickie Szuwarki” z Gminnego Ośrodka Kultury w Krynicach, grupy: „Hucieńskie Gwiazdki” i „Aniołki” z Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Hucie Dzierążyńskiej.

Wystąpili także soliści: Joanna Choma i Magdalena Jasińska ze Szkoły Podstawowej w Krynicach oraz Natalia Kowalczyk, Julia Lenard i Mateusz Lenard z Gminnego

Ośrodka Kultury w Krynicach.

Duże wrażenie na publiczności wywarły przedstawienia jasełkowe przygotowane przez uczniów Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Zwiartowie, Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Hucie Dzierążyńskiej oraz Szkoły Podstawowej w Krynicach.

Dzieci i młodzież przygotowali ich opiekunowie: Maria Redka i Aleksandra Jamroż – NSP w Zwiartowie; Anna Bałabuch, Ewa Szymańska i Anna Wróblewska – NSP w Hucie Dzierążyńskiej, Alina Wiśniewska – SP w Krynicach, Roman Śliwiński – GOK w Krynicach.

Uczestnicy przeglądu otrzymali nagrody finansowe oraz dyplomy ufundowane przez Gminny Ośrodek Kultury w Krynicach.

Organizatorzy składają serdeczne podziękowania wszystkim kolędnikom oraz tym, którzy współpracowali przy organizacji przeglądu. Szczególnie dziękujemy za zaangażowanie i wsparcie gronu pedagogicznemu oraz wszystkim pracownikom i rodzicom dzieci Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Zwiartowie.

Joanna Jamroż
 fot. bgs



XII GMINNY PRZEGLĄD JASEŁEK I GRUP KOLEŃNICZYCH wrósł już w tradycję Zwiartowa. Zapraszamy zatem do fotoreportażu jasełkowego z tego bardzo rodzinnego, ciepłego, międzypokoleniowego kolędowania. Jeszcze raz wszystkim KOLEŃNIKOM serdecznie dziękujemy. A tych, którzy nie przybyli - zapraszamy za rok. Niech tradycja pięknie trwa!



ANDRZEJKI Z „SABATEM”

Krynicki Klub Seniora podjął inicjatywę wspólnej zabawy andrzejkowej. Wieczorem 28 listopada odbyło się wspólne spotkanie przy muzyce. Wśród gości nie zabrakło wójta Krynicy – Jacka Wiśniewskiego, sekretarza gminy – Jadwigi Chwaleby oraz pracowników urzędu gminy i GOK-u. Zebranych powitał prezes klubu – Janusz Hałas. Niespodzianką dla seniorów była wizyta prawdziwych czarownic z grupy "Sabat", które nie tylko zachwyciły swoim energetycznym tańcem z atrybutami ale bawiły się wspólnie z seniorami. Jak na

andrzejkowy wieczór przystało nie zabrakło zabaw przy muzyce i słodkości przygotowanych przez panie seniorki. Poniższa sesja fotograficzna z pewnością potwierdza dobrą zabawę tego wrodzonego wieczoru.

bgs/fot.bgs



ŚWIĘTO SENIORA W SUŚCU

Międzypowiatowy Dzień Seniora w Suścu był okazją do wspólnego świętowania dla seniorów z powiatu tomaszowskiego i lubaczowskiego. Święto Seniora to szczególne święto, święto ludzi starszych, którym należy się szacunek oraz wsparcie w aktywizowaniu ich działalności. Organizatorami spotkania był Wójt Gminy Susiec – Zbigniew Naklicki i Gminny Ośrodek Kultury w Suścu, a współorganizatorem Starostwo Powiatowe Tomaszów Lubelski oraz LGD „Roztocze Tomaszowskie”. Aż 15 Klubów Seniora w susieckiej „Planecie” reprezentowało miasta lub gminy z: Suśca, Tomaszowa Lub., gm. Tomaszów Lub, Jarczowa, Bełżca, Tyszowiec, Tarnawatki, Krynicy, Łaszczowa, Narola, Cieszanowa, Lubyczy Królewskiej, Telatyna, Ulhówka i Rachań. Delegacja z krynickiego Klubu Seniora wraz z prezesem – Januszem Hałasem przybyła w towarzystwie wójta gminy – Jacka Wiśniewskiego oraz dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury – Joanny Jamroż.

Podczas spotkania seniorzy mieli możliwość wymiany doświadczeń, nawiązania nowych znajomości, a przede wszystkim mogli razem pospiewać, potańczyć oraz wspólnie spędzić ten czas. Na pamiątkę pobytu na ręce kierowników wszystkich Klubów Starosta Powiatu Tomaszowskiego – Henryk Karwan, Wójt Gminy Susiec - Zbigniew Naklicki, Sekretarz Gminy Susiec – Tomasz Skroban wręczyli podziękowania



oraz pamiątkowe statuetki wykonane przez Warsztaty Terapii Zajęciowej w Grabowicy.

bgs

fot. Joanna Jamroż



ZŁOTE GODY W GMINIE KRYNICE

„Prawdziwą miłość poznaje się nie po sile, lecz po czasie jej trwania” te prawdziwe słowa Ambrose'a Bierce'a były myślą przewodnią wzruszającego święta Złotych Godów w gminie Krynice.

Jedenaście par małżeńskich z gminy Krynice obchodziło dniu 7 listopada 2019 roku, szczególnie jubileusz – Złote Gody, czyli 50 lat wspólnego pożycia małżeńskiego. Uroczyste obchody rozpoczęto Mszą Świętą w kościele pw. Wniebowstąpienia NMP w Dzierążni, którą sprawował ks. Czesław Gołdyn. Prezydenckimi Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie odznaczeni zostali: Świderek Eugeniusz i Janina, Palonka Romuald i Krystyna, Kudelko Tadeusz i Teresa, Zaleski Tadeusz i Anna,



dyplomy gratulacyjne, Jacek Wiśniewski - Wójt Gminy Krynice, Bogumiła Dziubińska - Przewodnicząca Rady Gminy Krynice, Agnieszka Michalczuk - Zastępca Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w Krynicach oraz członkowie rodzin szanownych jubilatów. Małżonkowie i ich goście wysłuchali okolicznościowego koncertu z utworami o miłości, przygotowanymi specjalnie na ten dzień przez Ludowy Zespół Śpiewaczy „Pojednanie” pod kierunkiem Marii Smoąg. Niezapomniane chwile wzruszenia, kwiaty, jubileuszowy tort i tradycyjne 100-lat w różnych odmianach wyśpiewane umiliły ten, choć listopadowy, to piękny dzień.

Agnieszka Michalczuk
fot. Beata Gałan-Smól



Dumicz Kazimierz i Zofia, Soroka Kazimierz i Zofia, Śmiech Waldemar i Danuta, Ciećko Tadeusz i Helena, Gałka Wiktor i Elżbieta, Gniwek Maria i Leopold, Drabik Jan i Teresa. W uroczystości wzięli udział: Henryk Karwan - Starosta Tomaszowski, który wręczył Jubilatom kwiaty oraz



GODY KRYNICKIE – TRADYCJO TRWAJ!

Tegoroczny konkurs "Gody krynickie" zorganizowany przez Gminny Ośrodek Kultury w Krynicach stał się okazją do utrwalenia lokalnych obrzędów bożonarodzeniowych, wspomnień oraz przepisów kulinarnych. Okazało się, że jest wśród naszej społeczności grono osób, dla których tradycja jest bardzo ważna. Konkurs obejmował trzy kategorie: wywiad- obejmujący wspomnienia, wywiady, opisy tradycji bożonarodzeniowych kulturowanych w rodzinach i regionie,



współczesne ozdoby świąteczne z nawiązaniem do dawnych tradycji ludowych oraz tradycyjne, regionalne wypieki bożonarodzeniowe - makowiec, sernik, piernik. Komisję konkursową w I kategorii najbardziej ujęły wspomnienia Aliny Kniaż, nagrodzone I miejscem, II miejsce zajął opis dawnych tradycji Stanisławy Kowalskiej. W kategorii ozdoby, wykonane przez dzieci i młodzież I miejsce zajął tradycyjny łańcuch ze słomki i bibułek - Mateusza Ryńko, II miejsce otrzymała Izabela Sachajko również za kolorowy łańcuch choinkowy ze słomy, III miejsce zajęła Aleksandra Rarot za figurkę aniołka. W kategorii osób dorosłych I miejsce powędrowało do Teresy Sachajko za koronkowe ozdoby, II miejsce zajęła koronkowa praca Maryli Burdy, zaś III miejscem nagrodzono bombkę Agnieszki Rarot. Wreszcie w kategorii



smakołyków świątecznych I miejsce zajął puszysty tradycyjny piernik miodowy z KGW Polany, II miejsce za pierniczki z lukrem dla Jaśminy i Judyty Oryszczak, zaś III miejsce ex aequo dla piernika z orzechami Jadwigi Kurzawskiej i finezyjnych pierniczek Agnieszki Ryńko. Wszystkim uczestnikom serdecznie gratulujemy. Cieszy bardzo, że dzięki naszym uczestnikom konkursu bożonarodzeniowe kulinaria, rękodzieło i spisane wspomnienia będą trwały nadal.

bgs

BOMBKOWE ŚWIĘTA

Święta bez bombek na choince? Któż to słyszał... Warsztaty z Beatą Głuszko z firmy „Ecofolk” zapewniły bezpieczeństwo bombkowe na świąteczny czas. Tworzenie efektownych, brokatowych baniek pochłonęły nasze panie bez reszty... Kilka godzin i pod okiem fachowej pani instruktor powstały indywidualne,

piękne ozdoby i znajomość nowych technik zdobniczych.

Pasjonatka sztuki ludowej- Beata Głuszko jest plastykiem- amatorem. Jak opowiada, od zawsze interesowała się malarstwem, historią sztuki i biografiami znanych malarzy. W dzieciństwie dużo rysowała. Potem nastąpiła długa, 20 letnia przerwa, aż do przypadkowej wizyty w Lublinie na Jarmarku Jagiellońskim. „Tam, dosłownie zakochałam się w barwach i prostocie sztuki ludowej” – podkreśla artystka.

Z odrodzonej pasji po latach znów zajęła się tworzeniem i rozwojem, tak powstał „Ecofolk”. W sezonie letnim tworzy najczęściej w rodzinnej Dąbrowie, skąd pochodzi. Jej kolorowe anioły ozdabiają także tamtejszą figurę. Kocha mocne barwy i motywy ludowe, które zdominowały także i świąteczne warsztaty. Zapraszamy do podjęcia bomb(k)owego spotkania z twórczością Beaty Głuszko w Gminnym Ośrodku Kultury w Krynicach.

bgs/fot.bgs



ŚWIĄTECZNYCH WSPOMNIENI CZAR...

O dawnych tradycjach bożonarodzeniowych, kołędowaniu i świętowaniu na wsi piszą w swoich opracowaniach, nadesłanych na tegoroczny konkurs o krynickich obrzędach - „Gody krynickie”, mieszkanki gminy Krynice – Stanisława Kowalska z Majdanu Krynickiego oraz Alina Książ z Krynicy. Przytaczamy tutaj fragmenty wspomnień. Tym samym zachęcamy do spisywania rodzinnych i regionalnych obrzędów, zwyczajów, historii wsi czy też zapamiętanych wydarzeń z dzieciństwa, młodości... Dla przyszłych pokoleń będą one bezcenne...

Tradycje bożonarodzeniowe i kołędnicze na polskiej wsi

Po Wigilii następował pierwszy dzień Świąt Bożego Narodzenia. Dla jego uczczenia na wsi wstrzymywano się od wykonywania wszelkich prac gospodarczych i domowych, poza niezbędnym obrządkiem inwentarza żywego. Nie wolno było sprzątać, zamiatać, rąbać drewna, przynosić wody ze studni, gotować, rozpalać dużego ognia. Podawano przygotowane przeddzień potrawy. Poza najbliższą rodziną nie składano i nie przyjmowano wizyt w pierwszym dniu świąt, bowiem wierzono, że nie należy domownikom zakłócać spokoju i pobożnego nastroju Bożego Narodzenia. Wszelkie spotkania z krewnymi przekładano na dzień następny. Każdy z 12 wieczorów, poczynając od 25 na 26 grudnia, a kończąc na tym z 5 na 6 stycznia, uznawany był za „święty”. Z tych 12 dni odczytywano, jaka będzie pogoda na każdy miesiąc roku. W okresie świątecznym odwiedzano się nawzajem, śpiewano kołedy i spożywano sute posiłki. W trzeci dzień świąt – świętego Szczepana, mieszkańców wsi odwiedzali kołędnicy nazywani „szczodrakami”. Tradycyjnie kołędnicy składali odwiedzanym domostwom życzenia pomyślności, między innymi takimi słowami:

„Na szczęście, na zdrowie, na ten Nowy Rok

– żeby się Wam rodziła pszeniczka i groch,

Żeby się rodziło w komorze, w oborze,

Żeby stał sнопek przy sнопku, kopa przy kopie,

A gospodarz między kopami jako miesiąc między gwiazdami.

Byście mieli w każdym kątku po dzieciątku, a na piecu troje!”

Kołędnicy w zamian za życzenia byli obdarowywani świątecznymi smakołykami lub drobnymi datkami. Życzeniom towarzyszyły przedstawienia kołędnicze, a także stroje. Często o kołędnikach mówiono – przebierańcy. Za kołędników przebierali się głównie chłopcy.

Stanisława Kowalska



Gwiazdka... Stryjek... gwiazdka... enter...

Jak daleko sięgam pamięcią, Wigilie miały stale powtarzający się motyw. Babcia zaraz po południu zalecała dzieciom wypatrzenie pierwszej Gwiazdki na niebie, oznaczającej czas zasiadania do uroczystej Wieczery. A więc każde z nas trojga, co chwilę, spoglądało przez okno... Czasem trzeba było „wychuchać” przerebłą w tafli szkła malowanej mrozem. Prawda natomiast była taka, że równie często, jak w niebo, spoglądaliśmy w stronę ulicy (do drogi). Gwiazdka na niebie to bajkowa wspaniałość ale rzeczywistość i pewność kto do nas przybędzie, wprawiała nas w napięcie oczekiwania i powodowała głębsze bicie serca.

Mieszkaliśmy w Dąbrowie, w wielkim, drewnianym, szalowanym domu, który Tato Eugeniusz postawił będąc jeszcze kawalerem. Wtedy to często odbywały się tam zabawy taneczne z prawdziwą orkiestrą, zwaną muzykantami. Już z samego tego faktu wynika, że rodzice Tata, a moi dziadkowie – babcia Stasia i dziadek Józef byli wyrozumiali i pogodni.

Jedyny brat Tata, stryj Witold, lekarz dentysta, mieszkał i pracował w Zamościu. Odwiedzał nas dość często, zaś na Święta – obowiązkowo. To właśnie Jego wypatrywaliśmy z taką dziecięcą niecierpliwością. W momencie. Gdy uśmiechnięty wchodził zdecydowanym krokiem do domu, wiadomo było – już są Święta! Zawsze przywoził prezenty dla wszystkich. Pamiętam łagodne spojrzenie niebieskich, babcinych oczu z westchnieniem dziękczynnym do Boga, że oto rodzina jest cała w komplecie oraz nieodłączne „ależ nie trzeba”, gdy Stryjek, całując babcię w rękę podawał jej równocześnie chustkę „szalinówkę” doskonałego gatunku. Dziadzio miał w zwyczaju pochrząkiwać, aby zatuszować radość z zagranicznych cygar lub nowych okularów. Pamiętam, że Mama dostała niegdyś broszkę perłową, innym razem bransoletkę z turkusami, a tatuś krawat i ciepłutki szalik. Dla nas, dzieci, Stryjek przywoził owoce: pomarańcze, cytryny, a nawet banany i daktyle oraz obowiązkowo – słodycze. Wszystko było wyjątkowe, bo takich rarytasów w sklepach nie było. Stryjkowi nie kupowaliśmy prezentów. Dostawał „gościńca”, gdy wracał po Świętach do swojego domu.

Wigilia była naprzemiennie, raz u nas, raz u brata dziadzia – Kazimierza, który mieszkał w sąsiedztwie wraz ze swoją rodziną. Pomimo wcześniejszego oficjalnego zaproszenia z domu, w którym akurat przypadła Wigilia w danym roku, szedł ktoś wydelegowany, aby przeprowadzić gości. Słynne było głośne tupanie w sieni, tak aby „podłoga chodziła, jak klawisze fisharmonii” i tradycyjne życzenia: „na szczęście, na zdrowie z Wigilią Bożego Narodzenia” i odpowiedź: „daj nam Panie Boże szczęśliwie ten rok spędzić i następnego doczekać”. Mroźne powietrze wpadało do domu szeroko otwartymi drzwiami ukazując gwiazdziste już zupełnie, w międzyczasie, niebo. We wszystkich kafłowych piecach było napalone. Wieczereczkę poprzedzała modlitwa i dzielenie się opłatkiem. Stryjek pilnował, by życzenia nie były banalne. Potem oczywiście dwanaście postnych potraw i obowiązkowo kompot z suszu. Jednym cichym słowem „spokój”, Stryjek potrafił zapanować nad zbyt wesołością dzieci, doradzając przysłuchiwanie się rozmowom starszych, często zahaczając o czasy wojny. Mówił, że to prawdziwa historia...(...)

Alina Książ

ŚLADAMI NIEPODLEGŁOŚCI PO GMINIE KRYNICE

W związku z obchodami Dnia Niepodległości Gminny Ośrodek Kultury w Krynicach zorganizował historyczny quiz „11/11 - Śladami Niepodległości”. Najmłodszym uczestnikiem, który podjął się historycznego wyzwania był Szymon Saputa, uczeń klasy V-tej Szkoły Podstawowej w Krynicach. Wśród osób dorosłych, którzy podjęli się niełatwego - jak mówili quizu historycznego, który wymagał poszperania w naszej lokalnej przeszłości, znaleźli się zwycięzcy z naszej gminy. Serdeczne gratulacje

dla Teresy Sachajko z Polan, Urszuli Kowalskiej z Romanówki, Katarzyny Gardiasz z Dzierążni oraz dla Adriana Leszczyńskiego z Polan (obecnie Warszawa). Uroczystość wręczenia nagród i dyplomów odbyła się w kameralnym gronie w Gminnym Ośrodku Kultury w Krynicach przy udziale sekretarz gminy - Jadwigi Chwaleby oraz dyrektor GOK - Joanny Jamroż. Mamy nadzieję, że taka forma konkursowa była także zachętą do odkrywania historii rodzimej i przyczyni się do popularyzacji naszej interesującej

przeszłości wśród mieszkańców. Dla ciekawych, chcących sprawdzić swoją wiedzę historyczną - quiz wraz z rozwiązaniami jest dostępny na stronie fb GOK w Krynicach.

bgs



WERNISAŻ FOTOGRAFII

„Fotografujemy i utrwalamy to co wokół nas. Świat tak szybko się zmienia...”. Z takim przesłaniem



przyjechali do Krynicy znakomici zamojscy fotograficy – Stanisław Orłowski i Mirosław Chmiel, którzy 17 grudnia 2019 roku w miejscowym ośrodku kultury otworzyli wystawę „Zamość w fotografii Jana Bułhaka i współczesnej”. Dzięki ich barwnym opowieściom z przeszłości, zobrazowanym unikalnymi fotografiami, publiczność zgromadzona w Gminnym Ośrodku Kultury w Krynicach przeżyła nostalgiczną podróż po zakątkach pobliskiego Zamościa na przestrzeni niemalże 100 lat.

Obydwaj fotografowie, to już prawdziwe legendy zamojskiej



fotografii.

Stanisław Orłowski – artysta-fotograf zajmuje się od 1950 roku podglądaniem przez szkło obiektywu zamojskiego życia. Jest członkiem honorowym najważniejszej organizacji fotografów – Fotoklubu Rzeczypospolitej Polskiej. W 1961 roku założył Zamojskie Towarzystwo Fotograficzne i przez 5 lat był jego prezesem. Jest autorem i współautorem wielu wydarzeń fotograficznych, wystaw i plenerów. Wydał dwie unikalne publikacje - „Mój Zamość 1960 - 1980” oraz „Dwie dekady - Zamość w latach 1980 - 2000”.

Mirosław Chmiel – czynnie działający artysta fotograf zamojski, także



członek Fotoklubu RP i założyciel zamojskiej Grupy Fotograficznej. Mieszka i pracuje w Zamościu. Jest inicjatorem, kuratorem i współorganizatorem wielu wystaw, ekspozycji, plenerów i wydarzeń fotograficznych. Nie ma chyba imprezy kulturalnej w zamojskim grodzie, której by nie relacjonował swoimi obrazami. Zasłużony dla dokumentacji archiwalnej zamojskiej



ziemi, przekazując kilkadziesiąt zdjęć do zamojskiego archiwum. Ostatnia jego wystawa zatytułowana jest „Akademia Zamojska 2019” do zobaczenia w Muzeum Zamojskim. Bohater krynickiej wystawy - Jan



Bułhak, który urodził się w 1876 a zmarł w 1950 roku, jest uznawany za nestora polskiej fotografii. Był m.in. współzałożycielem powstałego w 1947 roku Związku Polskich Artystów Fotografów oraz autorem fotograficznej dokumentacji archi-





tektury: Wilna, Warszawy, Krakowa, Grodna, Zamościa, Lublina, Kazimierza Dolnego i wielu innych

miejsowości. W jego pracowni powstało 158 albumów poświęconych miastom i regionom II Rzeczypospolitej. Ciekawostką jest fakt, że fotografie zamojskie, jako jedyne przetrwały czasy wojenne i dziś można je było zaprezentować w tak doskonałej formie. Kontrastem dla archiwalnych zdjęć Jana Bułhaka jest spojrzenie współczesne na Zamość, widziane oczami fotografów z Zamojskiej Grupy Foto-

graficznej, której przewodzi Mirosław Chmiel.

Cieszy fakt, że na wernisaż przybyli mieszkańcy Krynicy, którzy pamiętają jeszcze zamojskie zaułki z XX wieku oraz młodzież szkolna, która miała możliwość zetknięcia się z unikalną fotografią, którą mogą na bieżąco porównać z obecnym zamojskim Starym Miastem.

bgs/ias24.eu

SEN GARBUSA

Kto pamięta dowcipną piosenkę „Wszystkie rybki śpią w jeziorze...”? Kiedy rozbawione towarzystwo dojrzało już do śpiewania, nikt zapewne nie zastanawiał się na tym, czy ryby rzeczywiście zasypiają.

Otóż tak, śpią. Większość ryb żeruje w dzień a nocą odpoczywa i sen jest im niezbędny. Stoją wtedy nieruchomo wśród roślin, skierowane głową w dół. Nocą nie odpoczywają te, które wówczas polują - np. węgorz czy miętus.

A tytułowy garbus to w wędkarskim światku okoi pospolity, ma zresztą i inne nazwy np. pasiak lub regionalne - okuń, okunek.

Jest rybą występującą w Europie, Azji i Australii (wprowadzony sztucznie), żyje w wodach płynących i stojących, słodkich i słonawych np. pobraża Bałtyku. należy do ryb drapieżnych. W Polsce pospolity, spotykany w większości rzek, jezior, stawów, wyrobisk. Unika tylko górskich strumieni, odporny na wody zakwaszone. Jest także hodowany.

Młode żyją w ławicach, starsze w niewielkich grupach, duże osobniki to samotnicy. Okoń jest pięknie ubarwiony – im bardziej przeświecona woda, tym ciało ryby przybiera jaskrawsze barwy. Grzbiet zielonooliwkowy, brzuch biały lub czerwony, płetwy grzbietowe – pierwsza szara z ciemną plamą na końcu, druga zielonawa, płetwy piersiowe żółte, pozostałe czerwone. Ciało bocznie spłaszczone, wygrzbiecone (stąd „garbus”), łuski małe ale mocno osadzone w skórze (stąd powszechne przekonanie o trudnym skrobaniu okonia).



Stosunkowo duży otwór gębowy. Intensywniej ubarwione są samce. Jest to najbarwniejszy i najbardziej żarłoczny drapieżnik naszych wód. Łakomie łapie przynętę i rzadko ją wypłwca. T. Andrzejczyk w „Wędkarstwie jeziorowym” pisze: Okoń w przeciwieństwie do szczupaka nie napada na ofiarę z ukrycia, lecz zaciekle ją ściga, atakując ją paszczą wielokrotnie. Czyni tak długo, aż zmęczona i poturbowana ofiara przestaje się zupełnie bronić ucieczką.(...) w czasie połykania rybki okoń cmoka i kłapie paszczą. Duże okonie wciągają drobnicę do przetyku niczym kłuski, podobnie jak robaka na haczyku, albowiem mają one zwyczaj łapczywego połykania pokarmu. (...) Drobnica na widok atakujących ją okoni ratuje się od śmierci ucieczką w powietrze”. A tam nierzadko wodę patrolują rybitwy...

Samica okonia jako jedyna składa ikrę (12 000-300 000) w postaci długich wstęg o długości do 2m, przyklejanych do podwodnej roślinności, kamieni, gałęzi. Narybek odżywia się planktonem, potem ikrą innych ryb. Drapieżnikiem staje się już 10 centymetrowy osobnik. Dorosłe polują zwłaszcza na ryby, często płocie, bezkręgowce, nieobcy jest im kanibalizm. Ciekawostką jest, że okoń bardzo rzadko krzyżuje się z innymi gatunkami.

Poławiane okonie mają zwykle 30-50dkg. W małych zbiornikach karłowacieją. Większość znawców twierdzi, że występują w Polsce także duże osobniki ważące 3kg i więcej, trudno je złowić, bo są przebiegłymi samotnikami. Rosną raczej wolno, chyba, że mają doskonałe warunki pokarmowe. Długość 20 cm osiąga zazwyczaj w 5-6 roku życia. Rekordowe osobniki osiągają 50-60 cm. Maksymalny odnotowany wiek okonia oceniono na 22 lata. Dlatego wielu wędkarzy złowione nieduże okonie wypuszcza. W 2011r. wprowadzono wymiar ochronny – 15 cm. W krynickim zbiorniku czyli w zamojskim okręgu PZW obowiązuje wymiar ochronny do 23 cm i powyżej 35 cm.

Mięso okonia jest bardzo smaczne, białe i jędrne. Ma mało ości i dostarcza wielu cennych witamin (B,D), kwasy Omega3, selen. Zatem wzmacnia odporność, chroni kości, dba o serce i mózg, obniża ciśnienie. Ale zawiera sporo rtęci, więc nie mogą tej ryby spożywać kobiety w ciąży i dzieci.

A jak śpi nasz bohater?

Okonie odpoczywają przy dnie, wsparte na obu płetwach brzusznych i ogonowej, którą się podpiera. Śpi głęboko i wtedy składa wzdłuż ciała zwykle sterzącą płetwę grzbietową. Budzi się powoli, kilka minut. Obudzić go może gwałtowny ruch, dotknięcie ręką lub nagle włączony, silny reflektor. Po oprzytomnieniu rozkłada najpierw złożoną płetwę grzbietową, porusza się i zaczyna pływać.

To jak? Śpiewamy?

Barbara Noga

DZIERĄŻNIA

Jedna z najstarszych wsi gminy, skrabnica historii i cennych zabytków. Szczęśliwie zachowało się tu wiele skarbów przeszłości. Wiele jest także źródeł, dokumentów i opisów, które są świadectwem zamierzonych czasów. Również sami mieszkańcy Dzierążni, którzy dostrzegali wagę zapisywania historii, obyczajów, tradycji, codzienności przyczynili się do budowania niezwykłego bogactwa tej wsi. Rzadko, która wieś doczekała się tylu opracowań. Zachowany dawny układ dworski i położenie wsi wśród zielonych pagórków sprawia, że kto raz trafi do Dzierążni, z pewnością zakocha się w tym miejscu i będzie tu powracał. Zapraszamy zatem na krótką wędrówkę po przeszłości dzierążyńskiej ziemi.

Początki...

Na Grzędzie Sokalskiej, poprzecinanej lessowymi wąwozami i jarami, w zieleni zagajników i lasów w rozległej dolinie rzeczki Dzierążynki vel Wożuczynki położona jest wieś Dzierążnia. Trudną dla wymówienia przez obcokrajowców nazwę przejęli od tego miejsca, pod koniec XV wieku, trzej bracia – Stanisław, Tyburcjusz i Maciej, którzy przejęli nazwisko Dzierążyńscy. Oni to, jako pierwsi ufundowali tutaj świątynię i rozpoczęli rozwój włości. Miejscowość może poszczycić się najbardziej udokumentowaną i bogatą historią. Już w neolicie te

tereny były zamieszkałe o czym świadczą odnalezione tutaj zabytki archeologiczne. Największym zaś skarbem znalezionym tutaj przez miejscowego księdza w początkach XX wieku jest moneta z czasów rzymskich – złoty aureus cesarza Wespazjana.

Od drewna do baroku

Z fundacji wspomnianych braci Dzierążyńskich, na tzw. Garbie, powstał pierwszy, drewniany kościół pw. NMP. Znamiennym na te czasy było utworzenie przy świątyni szkółki parafialnej. Parafia została erygowana przez biskupa chełmskiego Jakuba Buczackiego 7 kwietnia 1537 roku i przetrwała do poł. XVI wieku, kiedy to, przez następnych właścicieli – Oleśnickich, została przekształcona na zbór kalwiński. Podczas wojen z Kozakami, w następnym stuleciu drewniana świątynia spłonęła lecz wkrótce została ponownie odbudowana. W 1657 roku dzięki ówczesnym właścicielom Dzierążni – Komorowski przy kościele powstał przytułek i szpitalik dla ubogich. Niestety, jego też dotknął kolejny pożar wzniecony przez Kozaków. Obecny kościół w stylu barokowym wybudował w latach 1769-1774 właściciel Dzierążni – Antoni Węgliński. Konsekracja świątyni nastąpiła dopiero w 1858 roku. Jeszcze dwukrotnie świątynia była nękana przez pożary. W roku 1905 została odnowiona i wtedy dobudowano przedsionek. W latach 1904-1913 nastąpiła budowa



Widok na Dzierążnię i Grzędę Sokalską

wszystkich ołtarzy i sprowadzenie do nich obrazów. Do dziś zachowało się oryginalne wnętrze świątyni. W latach 2008-2012 kościół został gruntownie odnowiony. W bliskim sąsiedztwie kościoła znajduje się zabytkowy budynek plebani. Obecny proboszczem jest ks. kanonik Czesław Gołdyn.

Szlacheckich dworców czar...

Dzierążnia ze względu na swoje położenie, żyzne gleby i surowce mineralne (istniały tu: huta szkła i cegielnia) była w zainteresowaniu różnych rodów tego regionu. Dawną własność Oleśnickich, a potem nawet Firlejów przejęli ordynaci Zamoyscy, u schyłku XVIII wieku majątek trafił w ręce rodu Debolich, których korzenie sięgają francuskiego przodka - rycerza de Beaulieu - herbu Dwa Lwy. Kto dociekliwy może herb wypatrzeć w okolicach dawnego cmentarza...

Do dziś na okolonym cienistymi wiekowymi lipami pagórku, kontrastujący bielą z zielenią drzew, stoi pobudowany około 1880 roku, prawdopodobnie przez Jana Rudnickiego, pałac. Szczęśliwie zachowany kompleks parkowo – dworski



Las Sielec jesienią

sięga czasy wspomnianej rodziny Debolich. Założone zostały wówczas ogrody kwatrowe ze szklanymi inspektami, oranżerią i sadem owocowym. W tym czasie istniał tu dwór drewniany, murowana oficyna, stajnia z wozownią oraz spichlerze i obory. Właściciel dóbr – Antoni Augustyn Deboli, spoczywający w podziemiach dzierążyńskiego kościoła był postacią politycznie znaną. Ze względu na mariaż z rosyjską księżniczką został posłem króla Stanisława Poniatowskiego na dwór carycy Katarzyny II. Był także bliskim współpracownikiem ostatniego króla Polski i jego zaufanym przyjacielem. O tym, co działo się na dworze carycy Katarzyny donosił królowi w swojej zaszyfrowanej korespondencji. Dla chętnych „Korespondencja polityczna Stanisława Augusta. Augustyn Deboli 1781” została wydana w 2015 roku i stanowi główne źródło do poznania ówczesnej dyplomacji. Deboli, wydalony dwukrotnie z Rosji przez carycę Katarzynę Wielką, osiadł na stałe w Dzierążni, w której odwiedzał go sam książę Józef Poniatowski. Augustyn Deboli zmarł w 1810 roku w Zwiartowie. Jego szczątki spoczywają w krypcie dzierążyńskiego kościoła, zaś figura Matki Boskiej Bolesnej, która obecnie stoi nad tablicą ku czci ofiar pacyfikacji Dzierążni była uprzednio epitafium dla Debolego. Po śmierci Augustyna majątek został podzielony między jego dzieci – Stanisława, Ignacego i Konstancję, która otrzymała ziemię i dwór w Sielcu. W połowie XIX wieku majątek trafił w ręce Rudnickich, dzięki którym wybudowano tu istniejący do dziś pałac. Ostatnim dziedzicem Dzierążni, aż do wybuchu wojny, był Stefan Gumiński


 Wnętrze pałacu. Widok z 2011 r.
 fot. U.Nowakowska

– ostatni z potomków rodu Debolego. Po wojnie majątek rozparcelowano, a w dworku znalazła siedzibę szkoła podstawowa. Od 2006 roku kolejny właściciel – Andrzej Gromulski wraz z Urszulą Nowakowską - konserwator zabytków, skrupulatnie przywracali mu godną szlachecką przeszłość. Rewitalizowane były także ogrody, a wszystko to zgodnie z dawnymi założeniami. W 2011 roku dworek otrzymał „Laur Konserwatorski” za przeprowadzoną odbudowę obiektu. W 2018 pałac został dotknięty częściowym pożarem, spłonęła część



Ołtarz główny kościoła w Dzierążni

piętra i fragment poddasza i zmienili właściciele. Obecnie jest własnością prywatną.

Sielec – miejsce, którego nie ma...

Patrząc od kościoła na południe widać kolejne wyniosłe wzniesienie, prowadzi do niego granitowy bruk ale tego miejsca już nie ma... Istnieje tylko pozostałość po dawnej bazie Kółka Rolniczego, po dawnym

dworze w zaoranej ziemi zobaczyć można trochę pokruszonej cegły i kamienia z podwaliny.

Świadkiem dawnej historii tego miejsca jest wyniosły brzość, usychające drzewo górujące nad okolicą i kilka starych, przygiętych do ziemi lip.

Dwór drewniany, wybudowany niedaleko od folwarku Dzierążnia jest związany z niezwykłą osobą, jedyną córką z małżeństwa z Józefą z Puzynów, wspomnianego już tutaj, Augustyną Antoniego Debolego – Konstancją. Sielec rozkwitł już po śmierci Debolego, kiedy Konstancja wyszła za mąż za Jana Makomaskiego i przypadający jej w spadku miejsce zwane Sielec zamieniła w okazałą letnią rezydencję. Środkowa część dworu wraz z piętrem była murowana, zaś boczne skrzydła drewniane, podzielone w części frontowej czterema pilastrami. Jak podaje Słownik Królestwa Polskiego „wsi tu nigdy nie było, tylko dwór i folwark”. Konstancja zastąpiła w okolicy swoim umiłowaniem piękna i pobożnością. Z jej fundacji powstała w 1865 roku kaplica św. Antoniego przy tzw. Gościńcu w Dąbrowie, traktie wiejskim, którym podróżowano z Dzierążni do Krynicy, Łabuń i dalej. Dobra sieleckie przejęli potomkowie Konstancji. Powojnie, w 1944 roku majątek liczący niemal 400 ha rozparcelowano, zaś okoliczna ludność rozebrała dwór i zabudowania. Na pozostałej tzw. resztówce utworzono Spółdzielnię Rolniczą. Mimo, że dziś to miejsce jest opuszczone, to warto tu przybyć dla pięknych o każdej porze roku krajobrazów.

Nekropolia pamięci

Cmentarz w Dzierążni to prawdziwa skarbnica wiedzy o przeszłości wsi i parafii. Zachowało się tu wiele nagrobków z przełomu XIX i XX wieku, które zachwycają swoim artystycznym. Można odnaleźć tutaj wyjątkowe epitafia i unikalne żeliwne nagrobki z II poł. XIX w. To także miejsce pochówku Żołnierza Września 1939 roku oraz walczących w tym rejonie partyzantów, którym poświęcona jest stosowna tablica przy wejściu na cmentarz. Istniejąca do dziś kaplica grobowa rodziny Makomaskich na cmentarzu komunalnym jest pozostałością cerkwi


 Nagrobek
 Konstancji Makomaskiej

 Tablica poświęcona ofiarom
 pacyfikacji Dzierążni


Zabytkowe nagrobki cmentarne



Banderia konna z Dzierążni z Archiwum M. Garcasza

murowanej ufundowanej przez właścicielkę Sielca – Konstancję Makomaską. Z okazałego pagórka cmentarnego rozlega się piękny widok na kościół i las Sielec, a także domostwa, które zachowały dawny układ wsi.

W zawieruchach wojen

I wojna światowa zaznaczyła swój znak w Dzierążni już w sierpniu 1914 roku, podczas tzw. bitwy komarowskiej. Od 1915 roku tutejsze ziemie przeszły pod okupację austriacką. Po odzyskaniu niepodległości, według spisu ludności z 1921 roku we wsi odnotowano 578 mieszkańców oraz 103 domy, w tym 10 Żydów i 3 Ukraińców. Sąsiedni folwark posiadał 7 domów, zamieszkałych przez 94 mieszkańców. Wówczas wieś należała do dziedzica Edmunda Makomaskiego, który był niezwykle przedsiębiorczy. Przed wojną, we wsi, funkcjonowała cegielnia i młyn wodno-motorowy. Jednakże już w 1939 roku przestały one funkcjonować ze względu na szkody wojenne. Na cmentarzu wojennym w Dzierążni pochowani są żołnierze Września walczący podczas natarcia na Budy. Okupacja hitlerowska była dla wsi Dzierążnia wyjątkowo okrutna. Pierwsze pociski



Kościół pw. Wniebowzięcia NMP i św. Mikołaja

dotknęły wieś z końcem września 1939 roku. Ich ślady można jeszcze dostrzec na przydrożnych, kamiennych figurach. Najbardziej dramatyczne wydarzenia rozegrały

się zimą 1943 roku. W Nowy Rok rozegrała się bitwa w lesie Sielec, w którym stacjonował oddział AK dowodzony przez por. Zenona Jachymka. Zaś 27 stycznia, w odwecie za akcję partyzantów, dowodzonych przez por. Roberta Aborowicza, ps. „Azja”, hitlerowcy spacyfikowali wieś, zabijając 56 mieszkańców, w tym kobiety i dzieci oraz pałac kilkanaście domostw. Wszyscy polegli mieszkańcy są upamiętnieni wpisem na pamiątkowej tablicy, obok kościoła parafialnego. W miejscu potyczki z Niemcami wystawiono upamiętniający to wydarzenie pomnik. Następne nieszczęście spadło na wieś w lipcu 1943 roku, kiedy to rozpoczęły się wysiedlenia. W obronie przed okupantem we wsi zorganizowano placówki BCh dowodzone przez Franciszka Samulaka, potem kpr. Mieczysława Dumay, ps. „Żbik”. W późniejszych latach partyzanci BCh przeszli w skład plutonu AK pod dowództwem Stanisława Terleckiego, ps. „Mrówka”.

Miejsca pamięci narodowej do dziś w Dzierążni mają szczególne znaczenie. Ludzie wciąż pamiętają, porządkując, przynosząc kwiaty i paląc znicze o poległych żołnierzach, partyzantach i ofiarach pacyfikacji. Tragedię tamtych dni dobrze pamięta, obecnie najstarsza mieszkanka Dzierążni, Feliksa Bochenek, która podczas niemieckiego ataku na wieś, uratowała 8-miesięczne dziecko rodziny Dziaduszków.

Tradycje szkolne

Trudno w to uwierzyć ale tradycje szkolnictwa w Dzierążni sięgają XVI wieku! W czasach zaborów funkcjonowała, aż do I wojny, szkoła carska z rosyjskimi nauczycielami. Polska szkoła powstała w 1916 roku, zaś pierwszą nauczycielką była Stanisława Kawalerowiczówna. Już w latach 20-tych szkoła uzyskała stopień 5-klasowy. W 1928 roku na potrzeby szkolne został wybudowany drugi drewniany budynek, w którym mieściła się także i biblioteka. W początku lat trzydziestych kierownikami byli kolejno: Edward Borowski, Andrzej Poleszczak i Eugeniusz Kadler. Ten ostatni reaktywował nauczanie tuż po odzyskaniu niepodległości w 1944

roku. Zajęcia dla miejscowych dzieci przeniesiono wówczas do murowanego budynku pałacu. Spośród powojennych nauczycieli słynne były bliźniacze siostry Koziółówny – Kazimiera i Stefania. Od lat 50-tych kierownikami szkoły mieszczącej się w budynku dworu byli: Bolesław Kowalczyk, Bolesław Ornarowicz, Jan



Dworek w Dzierążni

Srótwa, Stefan Sacewicz. W 1976 roku organizacja szkoły zmniejszyła się do 4-klasowej. Dopiero w 1984 reaktywowano znów szkołę ośmioklasową, a jej kierowniczką została Adela Pokrywka. W 1997 roku znów obniżono stopień organizacyjny, tym razem do oddziałów 0-3 i utworzono tzw. Punkt Filialny. Ostatecznie



Norbert Samulak czyta swoje wiersze podczas Spotkania Malarzy i Poetów

szkołę zlikwidowano w 1999 roku. Ostatnią nauczycielką tutaj ucząca była Maria Sagan.

Zmiany na lepsze

Okres powojenny to wiele inwestycji. Przez 40 lat można było wysłać stąd list ze stemplem Poczta Dzierążnia. Od 1955 roku aż do połowy lat 90-tych działał tutaj bowiem Urząd Pocztowy. W 1968 utworzono Miedzycółkową Bazę Maszynową, która również istniała do lat dziewięćdziesiątych. W latach 40-tych założono Państwowe Gospodarstwo Rolne. Podobnie, jak i w innych wsiach ważną rolę pełniły sklepy spożywcze, jako miejsce nie tylko handlu ale i spotkań oraz wymiany wiadomości. Już w okresie międzywojnia w tak dużej wsi mogły funkcjonować dwa sklepy: F. Biegnowskiego i A. Samulaka. Po

wyzwoleniu powstały kolejne sklepy, m.in. u Zenona Kopanickiego, gdzie sprzedawczynią była Regina Detko, potem Felicja Trześniowska i Eugeniusz Dziaduszek. W latach 60-tych powstały sklepy Gminnej Spółdzielni. Do dziś funkcjonuje prywatny sklep Haliny Cik, który pełni także, podobnie jak i poprzednie, potrzebne społeczne funkcje.

U schyłku lat 50-tych kobiety z Dzierążni powołały pierwsze Koło Gospodyń Wiejskich, którego przewodniczącą została Halina Pokrywka. Następnie koło przewodziły: Weronika Oktaba, Jadwiga Bosak, ponownie Helena Pokrywka, Kazimiera Kopacz, Irena Mulawa, Helena Machuła. Kobięca organizacja była i jest widoczna w wiejskiej społeczności przy okazji obchodów różnych uroczystości. Obecnie tradycje koła kontynuuje przewodnicząca Halina Cik.

Prężnie działającą organizacją społeczną we wsi o kilkudziesięcioletniej tradycji jest Ochotnicza Straż Pożarna. Podczas uroczystych obchodów 60-lecia OSP Dzierążnia, w 2016 roku odznaczono zasłużonych strażaków-ochotników, m.in.: założycieli - Franciszka Gromka i Tadeusza Dziaduszka, Mieczysława Jamroża, Grzegorza Samulaka, Jana Koszarnego, Mieczysława Pokrywkę, Franciszka Pokrywkę i Stanisława Szałubę. Siedzibą OSP jest budynek remizy, na swoim wyposażeniu jednostka posiada lekki samochód bojowy. Prezesem jednostki liczącej 19 strażaków-ochotników jest

obecnie Tadeusz Klasowski.

Podtrzymywaniem tradycji ludowych od początku istnienia zajmował się Zespół Śpiewaczy „Roztocze”, założony przy KGW, któremu serce oddała Teodora Kąkol. Zespół występował nie tylko na forum gminnym, ale także uświetniał uroczystości powiatowe i wojewódzkie. Mimo, że zespół już nie istnieje, to pani Teodora Kąkol jest dysponariuszką jego pięknej spuścizny, wielu nagród, odznaczeń, dyplomów a nade wszystko strażniczką tego, co najcenniejsze – zbioru pieśni, pastorałek i przyspiewek ludowych zapisywanych przez lata i ocalonych od zapomnienia.

Ta ziemia ma szczęście do ludzi...

Tak można by śmiało powiedzieć o Dzierążni. Jej bogata historia, o której tu tylko wspomnieliśmy w maleńkim wycinku nie byłaby możliwa do odtworzenia, gdyby nie ludzie stąd, którym ziemia dzierążyńska zawsze była i jest bliska sercu. Wielu z nich już nie żyje ale pozostał dorobek literacki, wspomnienia, wiersze, piosenki, przyspiewki a nawet fraszki. Wspomnimy w tym miejscu fundatora jednej z licznych w Dzierążni figur – Jana Stadniczuka, który choć był samoukiem, to był baczny i mądrym obserwatorem życia codziennego. W zapisach przetrwało również swoiste credo poety wiejskiego:

„Mnie wiersze układać to niewielka sztuka

Tylko to szkoda, że ja samouka.

Gdybym się urodził w terazniejsze czasy,

to bym ukończył oddziały i klasy.

Wtedy moje wiersze byłyby trzecie, drugie, a może i pierwsze.

Jan Stadniczuk, wieś Dzierążnia, gmina Krynice, powiat tomaszowski
Ja jestem poeta chłopski”.

Unikalny zapis życia wsi, zapis dziejów i wydarzeń historycznych oraz obszerną kolekcję poezji i wspomnień rodzinnych pozostawili po sobie bracia Kaczorowie – Henryk, Stanisław i Jan. Odsyłamy do publikacji pełnej sentymentu do Dzierążni – „Dla swej ziemi macierzystej” oraz monografii wsi Henryka Kaczora- „Dzierążnia. Wieś na Roztoczu”.

I wreszcie, Norbert Samulak niestrudzony piewca dzierążyńskiej krainy. Autor wielu publikacji – poezji i prozy, inicjator (wraz z żoną Zuzanną) tutejszych artystycznych Spotkań Poetów i Malarzy „Chwilo trwaj”, który we wszystkich swoich działaniach gloryfikuje wieś Dzierążnię.

Z pewnością dzisiejsi mieszkańcy Dzierążni, a jest ich według ostatnich danych 312 osób, mają zapewne olbrzymi zasób wiedzy na temat swojej miejscowości. Pozostaje mieć nadzieję, że będą oni spadkobiercami tak znamienitych tradycji utrwalania współczesnej historii wsi.

tekst i foto bgs



SIELEC Miejsce dawnego dworu i folwarku.

GMINNY PRZEGLĄD PIOSENKI PATRIOTYCZNEJ

Organizowane w Szkole Podstawowej w Krynicach przeglądy piosenki patriotycznej mają coraz większy zasięg. Podczas pierwszej edycji, która odbyła się przed rokiem, prezentowali się tylko uczniowie tej placówki, natomiast w tym roku w piątek 8 listopada dołączyli do nich wokaliści z pozostałych dwóch szkół w gminie Krynice.

Łącznie publiczność obejrzała 18 występów. Oprócz uczniów ze Szkoły Podstawowej w Krynicach wśród wykonawców byli soliści i grupy wokalne z Niepublicznych Szkół Podstawowych - w Hucie Dziekańskiej i w Żwiartowie. Młodzi artyści śpiewali m.in.: "Ojczyzna ma", "Idą leśni", "Płynie Wisła płynie", Białe

róże" czy "Przybyli ułani".

W przygotowanie patriotycznych piosenek i pieśni zaangażowały się nawet 3- i 4-letnie dzieci, które doskonale poradziły sobie z treścią i tak jak ich starsi koledzy otrzymali za swoje występy rzesiste brawa. Uczestnicy przeglądu zostali również uhonorowani specjalnymi statuetkami, które wręczała dyrektor SP Krynice Agata Baj, a wśród oklaskujących występy był wójt gminy Krynice Jacek Wiśniewski.

Przesłuchania w SP w Krynicach poprzedził montaż słowno-muzyczny pod hasłem "My nie chcemy więcej wojny...", który towarzyszył całej piątkowej uroczystości. Bohaterami programu były dzieci, które na stałe zapisały się w historii walk



o niepodległą Polskę w różnych jej okresach. Znalazły się w nim odniesienia do dzieci z Wrześni, Orląt Lwowskich i Powstania Warszawskiego oraz "dzieci XXI wieku".

Wzruszającą podróż po "dziecięcej" historii Polski przygotowali uczniowie klas IV i VIII, którzy pracowali pod kierunkiem nauczycielek - Anny Parfin i Aliny Wiśniewskiej.

ias24.eu / fot. SP Krynice



MIKOŁAJKOWY TURNIEJ HALÓWKI



chłopców rywalizowały trzy zespoły, a wśród dziewcząt - cztery.

Chłopcy z Krynice nie mieli sobie równych. Obydwa spotkania wyraźnie wygrali, zdobywając 17 goli i nie tracąc żadnego. Najpierw pokonali rywali z Rachan 8:0, by później z jeszcze lepszym wynikiem 9:0, wygrać z drużyną z Majdanu Sopotckiego. Ostatecznie Rachanie

zakończyły zawody na drugim miejscu, a Majdan Sopotcki na trzecim.

W zwycięskiej ekipie z SP Krynice zagraли: Kamil Bosiak, Paweł Kukielka, Kacper Misztal, Łukasz Jędruszko, Dominik Stryczek, Szymon Miszczyszyn, Paweł Choma, Bartłomiej Sachajko, Kamil Fus i Kamil Sagan.

ias24.eu / fot. SP Krynice

Drużyna chłopców ze Szkoły Podstawowej w Krynicach i dziewczęca reprezentacja Szkoły Podstawowej w Tomaszowie Lubelskim wygrały tegoroczny Mikołajkowy Turniej Piłki Halowej z udziałem szkół z powiatu tomaszowskiego. W organizowanych po raz dwunasty zawodach, które odbyły się w SP Krynice w piątek 6 grudnia, wzięło udział siedem ekip.

Mecze były rozgrywane systemem "każdy z każdym". W kategorii



POMAGAĆ KAŻDY MOŻE...

„Starajmy się tak postępować i tak żyć, by nikomu w naszej Ojczyźnie nie brakło dachu nad głową i chleba na stole, by nikt nie czuł się samotny, pozostawiony bez opieki”.

Jan Paweł II

Te słowa Świętego Papieża Polaka przyświecają całej społeczności Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Hucie Dzierżyńskiej. Szczególnie w czasie poprzedzającym Święta Bożego Narodzenia staramy się pomagać tym, którzy najbardziej potrzebują naszej pomocy. Chorzy, samotni i ubodzy mogą liczyć na nasze wsparcie.

Dużym zainteresowaniem cieszą się



akcje charytatywne prowadzone w ramach szkolnego koła wolontariatu.

Po raz pierwszy przystąpiliśmy do ogólnopolskiej akcji charytatywnej „Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimą”. Jest to zbiórka trwałej żywności, odzieży, środków czystości, słodczy oraz zabawek dla potrzebujących rodzin. Akcja zakończyła się sukcesem a zebrane artykuły, około 100 kilogramów, zostały przekazane rodzinom z najbliższej okolicy za pośrednictwem GOPS w Krynicach jeszcze przed świętami.

Nasze najsmielsze oczekiwania przerosła akcja „Góra grosza”, w której zbierane są drobne monety aby pomóc dzieciom, które wychowują się poza swoją rodziną – w domach dziecka czy rodzinach zastępczych. Nauczyciele, uczniowie i przedszkolaki nie zawiodą, każdy przynosi tyle, ile może – w myśl zasady: „Jeden grosz znaczy niewiele, ale Góra Grosza jest największa na świecie”.

I ostatnia, jak dotąd, forma pomocy

najmłodszym to zbiórka naklejek na biedronkowe Pluszaki - Słodziaki prowadzona przez Stowarzyszenie SOS MIESZKAŃCY WAWRA RODZICOM Z Centrum Zdrowia Dziecka. Wspólnymi siłami udało się zebrać ponad 1000 maskotek, które zostaną przekazane małym pacjentom CZD w Warszawie pozostającym podczas świąt w szpitalu.

Pośrednim, ale najważniejszym celem tych wszystkich akcji jest działanie edukacyjne – pokazanie najmłodszym, jaką siłę stanowić może niewielka pomoc wielu ludzi i wspólne działanie dla dobra potrzebujących.

Anna Wróblewska,
NSP Huta Dzierżyńska



PRZYTUŁ MISIA...

Duże, małe, kolorowe, puchate i mięciutkie. Pluszowe Misie oparowały Niepubliczną Szkołę Podstawową w Hucie Dzierżyńskiej. „Przybyły” ze swoimi małymi właścicielami, aby bawić się, świętować i uczyć.



MIS - to najsympatyczniejsza zabawka, najwierniejszy przyjaciel wszystkich dzieci i niezastąpiona przytulanka, która towarzyszy dzieciom w ich codziennym życiu, dzieląc z nimi chwile radości, bywa również powiernikiem smutków i słałości. 25 listopada obchodzi swoje święto i z tej okazji najmłodszy uczniowie naszej szkoły wzięli udział w 117-tych urodzinach Pluszowego Misia w bibliotece szkolnej.

Podczas zajęć poznali prawdziwą Historię Pluszowego Misia. Bajka oparta na faktach przypominała

znanego dzieciom „pupila” o imieniu Teddy Bear. Do wspólnej zabawy z misiami zaproszono przedszkolaki i uczniów klas I-III. Każdy przyniósł ze sobą ulubioną maskotkę i coś o niej opowiedział. Dzieci wysłuchały opowiadania, rozpoznały bajkowe misie: Misia Uszatka, Kolargola, Paddingtona czy Kubusia Puchatka i wesoło tańczyły na „misiowym balu”, którego gospodarzem był prawdziwy Miś Krzyś. Podczas zajęć panowała miła i przyjemna atmosfera, zakończona wspaniałą zabawą i słodkim „co nieco”.

Anna Wróblewska,
NSP Huta Dzierżyńska



PAMIĘTAMY...

BohaterON – włącz historię! To ogólnopolska kampania mająca na celu upamiętnienie i uhonorowanie uczestników Powstania Warszawskiego oraz promocję historii Polski XX wieku.

Za pośrednictwem kampanii promowane są patriotyczne postawy i tożsamość narodową w Polsce i poza jej granicami, a także tworzy się wspólnotę pamiętającą o historii naszego kraju i jego bohaterach przez cały rok.

W tym roku szczególnie mocno zaangażowali się uczniowie NSP w Hucie Dzierżyńskiej z klasy III i IV wraz z koordynatorem akcji nauczycielem języka polskiego. Kartki od uczniów zostały wysłane do

powstańców na początku października. Liczymy na to, że każda z nich dostarczy odbiorcy wielu wzruszeń i radości.

W listopadowy poranek Niepubliczną Szkołą Podstawową w Hucie Dzierżyńskiej odwiedziła Grupa Artystyczna "Rekonstrukto". Pasjonaci historii zaprezentowali się w pokazie historycznym "Wrzesień 39, czyli rzecz o tym jak wybuchła II wojna światowa, a zniknęła II Rzeczpospolita". Dzieci z oddziału przedszkolnego oraz uczniowie kl. I-VIII szkoły podstawowej z zaciekawieniem uczestniczyli w tej niezwykle lekcji polskiej historii.

Goście omówili i zaprezentowali sytuację międzynarodową II Rzeczpospolitej, etos żołnierza i ułana w społeczeństwie polskim, polski

mundur wojskowy, ekwipunek i wyposażenie używane podczas kampanii wrześniowej, repliki broni, technikę wojskową, łączność, zaopatrzenie, musztrę i sprzęt bojowy. Pokaz z udziałem zgromadzonej na sali publiczności dostarczył wszystkim wielu wrażeń. Bez wątpienia największą atrakcją dla dzieci i młodzieży była możliwość obejrzenia z bliska zgromadzonych przedmiotów o tematyce wojskowej. Żywa lekcja wzbudziła duże zainteresowanie wśród uczniów i na pewno zostanie długo w ich pamięci. Takie lekcje stanowią dowód, iż historia wcale nie musi być nudna, lecz ciekawa i pasjonująca.

Anna Wróblewska, NSP Huta Dzierżyńska



„Z PODWÓRKA NA STADION O PUCHAR TYMBARKU”

Piłka nożna to bez wątpienia najpopularniejsza konkurencja sportowa na świecie. To wreszcie wielkie marzenia wielu młodych adeptów futbolu oraz wiernych swym drużynom kibiców. W Polsce wciąż czekamy na następców „Orłów Górskiego”. Cieszymy się każdym małym sukcesem reprezentacji narodowej i czekamy na nowe

odkrycia piłkarskich talentów. Po pierwsze sportowe marzenie sięgnęli uczniowie Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Hucie Dzierżyńskiej, którzy 2 grudnia 2019 r. zdobyli brązowe medale w powiatowych rozgrywkach XX edycji turnieju „Z podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku”. Siła w drużynie, ale każdemu z zawod-

ników tymbarkowej kadry należy życzyć indywidualnych sukcesów i wielkiej futbolowej kariery.

Agnieszka Mazurek,
NSP Huta Dzierżyńska



CO SIĘ DZIAŁO W NASZEJ SZKOLE...

Wycieczki to najbardziej atrakcyjna i efektywna forma pracy pozalekcyjnej. Umożliwia ona nawiązywanie bezpośredniego kontaktu dzieci i młodzieży ze środowiskiem lokalnym, jak również z życiem społeczno - gospodarczym i kulturalnym w różnych regionach

kraju. Są źródłem wielu obserwacji i doświadczeń, których nie jest w stanie dostarczyć nawet najbardziej ciekawie przeprowadzona lekcja w klasie. Poza tym uczniowie mają możliwość nabywania nieznanymi im dotąd informacji oraz poszerzenia kręgu swych zain-

teresowań. Zdając sobie sprawę z tego, jak ważną rolę w procesie dydaktycznym – wychowawczym pełnią wycieczki szkolne, postanowiliśmy zabrać uczniów naszej szkoły do Chełma aby zwiedzić królestwo Ducha Bielucha. Owe podziemia to zabytkowa kopalnia kredy stanowiąca unikatową pozostałość górnictwa kredowego w Europie. Znajdujący się w niej

wielopoziomowy kompleks korytarzy i komór powstał w wyniku wielowiekowej eksploatacji kredy pizającej, której złoża znajdują się pod powierzchnią miasta. W trakcie zwiedzania, niespodziewanie pojawił się duch, życzliwie witając przybyłych uczniów. Kolejnym punktem programu była wizyta w Chełmskim Parku Wodnym. Pobyt pod opieką ratowników i opiekunów był nie tylko możliwością skorzystania z ogromnej ilości atrakcji wodnych jakie oferuje obiekt, ale również wykazania się umiejętnością pływania. Największą atrakcją okazały się zjeżdżalnie wodne. Czas spędzony na basenie był dobrym sposobem na relaks i zabawę.

Ojciec Święty Jan Paweł II powiedział „Człowiek jest wielki nie przez to, co ma, nie przez to, kim jest, lecz przez to, czym dzieli się z innymi”, dlatego my jako nauczyciele mamy obowiązek pokazać naszym uczniom, że



nie można być obojętnym na cudze problemy i organizujemy w niej liczne akcje niosące pomoc potrzebującym. Inicjatywy społeczne i charytatywne organizowane w naszej szkole od początku roku szkolnego 2019/2020 uczą nas dostrzegać innych, a podjęte przez nas działania wzbudzają poczucie własnej wartości, uwrażliwiają na potrzeby innych (słabszych, mniej sprawnych, mniej zaradnych...), integrują środowisko uczniów, nauczycieli i okolicznych miesz-



kańców, uczą empatii, większej wrażliwości na potrzeby i problemy innych, a przede wszystkim tego, że wspólnie możemy zrobić więcej!

25 października Niepubliczna Szkoła Podstawowa w Zwiartowie włączyła się do akcji Ministerstwa Edukacji Narodowej „Szkoła pamięta”. Celem jej było uwrażliwienie młodych ludzi na potrzebę pielęgnowania pamięci o bohaterach zasłużonych dla naszej



ojczyzny. Tego dnia uczniowie posprzątały groby poległych żołnierzy na cmentarzu parafialnym oraz własnoręcznie przygotowali piękne wieńce. W ten sposób chcieliśmy uczcić ich pamięć i wyrazić w ten sposób wdzięczność dla tego, czego dla nas dokonali.

Kolejną bardzo ważną akcją był „Mikołajkowy Dar Serca” – działalność organizowana dla Pacjentów Oddziału Hematologii, Onkologii i Transplantologii Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Lublinie, w której uczestniczyła nie tylko nasza szkoła, lecz także cała lokalna społeczność. To dzięki ludzkiej życzliwości i dobrym sercom okolicznych mieszkańców, udało nam się zebrać tak wiele prezentów dla tych dzielnie walczących każdego dnia chorych dzieci. Potrzebę wywołania uśmiechu na twarzach zmagających się z chorobą dzieci zrozumieli także uczniowie klasy V i VI, którzy przystąpili do akcji „Wylosuj Anioła” i zostań Aniołem Stróżem dziecka z oddziału onkologicznego. Wspólnie przygotowali piękne kartki z pozytywnymi słowami wsparcia i życzeniami zdrowia dla dziecka, które zostały wysłane na oddział onkologiczny, by cieszyć małych pacjentów i wesprzeć ich w trudnym momencie ich życia.

Co roku na przełomie listopada i grudnia w szkołach odbywa się wielka zbiórka monet pod nazwą „Góra Grosza” organizowana przez



Towarzystwo Nasz Dom. W tym roku i my dołączyliśmy do tej akcji, która niewątpliwie łączy pokolenia. Pewnie niejedynemu nauczycielowi jeszcze niedawno sam zbierał grosze jako uczeń/uczennica w szkole. Niejedynemu rodzicowi jako latorośl, biegając po szkolnych korytarzach i zbierając do puszek drobne monety. Teraz my już jako dorośli ludzie musimy pokazać naszym uczniom, dzieciom jak wiele korzyści niesie za sobą udział w akcji, bo dla wielu z nas „jeden grosz znaczy niewiele, ale Góra Grosza jest największa na świecie”.

Oficjalnie zaskoczyliśmy projekt obejmujący działania na rzecz przedszkola, który nasza szkoła rozpoczęła w poprzednim roku szkolnym. Dzięki współpracy ze Stowarzyszeniem Czajnia, który był grantobiorcą FIO, mieliśmy możliwość pozyskania funduszy z programu „Aktywne pogranicze”. Dzięki temu wyposażyliśmy salę dla najmłodszych w nowe meble, pomoce dydaktyczne oraz gry i zabawki. Odnowiliśmy także stary



plac zabaw, a także doposażyliśmy go w nowe sprzęty. Dzięki zrealizowanym zamiarom zostały ulepszone miejsca, w których nasi najmłodszy uczniowie czują się bezpiecznie i spędzają najwięcej czasu. Kolejnym ważnym osiągnięciem naszych pań Marty Redki, Aleksandry Jamroz i Jagody Karbowniczek, było zajęcie I miejsca w konkursie uczestników Projektu „Aktywne Pogranicze”. Dzięki nim nasza szkoła otrzymała nagrodę



w wysokości 500 zł na promocję naszej szkoły. Serdecznie Gratulujemy!

Listopadowe obchody odzyskania niepodległości przypominają burzliwe dzieje naszej Ojczyzny, walkę o wolność, opowiadają o bohaterstwie pokoleń, które już odeszły. W tym roku uroczystość Święta Niepodległości w szkole Podstawowej w Zwiartowie odbyła się 12 listopada, jednak została poprzedzona przystąpieniem naszej szkoły do akcji 8 listopada „Szkoła do Hymnu” w celu kontynuowania ubiegłorocznej inicjatywy „Rekord dla Niepodległej”. Dla upamiętnienia tej ważnej rocznicy uczniowie przygotowali uroczysty apel, w którym wzięła udział cała społeczność szkolna. Był on okazją do wysłuchania wierszy, pieśni oraz poznania faktów historycznych dotyczących tej rocznicy. Taka postawa to nasz patriotyczny obowiązek wobec tych, którzy oddali swoje życie za wolność.

Andrzejkę to dzień jedyny w swoim rodzaju. Wtedy to - zgodnie z tra-

dycją - św. Andrzej uchyła rąbka tajemnicy i za sprawą znaków i wróżb podpowiada nam, co nas będzie czekać w przyszłości. 29 listopada Samorząd Uczniowski pod opieką Pani Marty Redki przygotował wróżby andrzejkowe dla wszystkich



uczniów szkoły. W tym dniu sala gimnastyczna została zamieniona w „Salę Wróżb”, a organizatorkę przemieniła w prawdziwą wróżbitkę. Tak więc każdy uczestnik andrzejkowych szaleństw z niecierpliwością przekłubał papierowe serce, aby odczytać imię swojej sympatii. Katalog wróżb był obszerny i bogaty, a każdy pragnął wywróżyc sobie coś

wyjątkowego. Wiele śmiechu i radości dostarczały uczniom przepowiednie. Wszyscy gorączkowo czekali na to, by dowiedzieć się, kogo czeka świetlana przyszłość. Wszyscy wspaniale się bawili, humory dopisywały, a przepowiedziana przyszłość zawsze może się spełnić - tak naprawdę wszystko zależy od nas samych. Po zakończonych wróżbach wszyscy doskonale bawili się przy dźwiękach muzyki znanych przebojów.

Najlepszym sposobem na poczucie magii świąt są wspólne przygotowania. Nic tak nie zacieśnia więzi pomiędzy rodzicami i dziećmi, jak wspólnie spędzony czas. Okres przedświąteczny jest wspaniałą okazją, by połączyć siły, wykorzystać kreatywność obu pokoleń i razem przygotować ozdoby świąteczne. Aby umilić ten czas oczekiwania, 6 grudnia w naszej szkole zostały zorganizowane warsztaty bożonarodzeniowe, w trakcie których powstały ozdobne stroiki, piękne bombki, skrzaty i aniołki. Dzięki wspaniałej współpracy tak licznej grupy osób powstały prawdziwe arcydzieła świąteczne, które zostały sprzedane w trakcie szkolnego kiermaszu świątecznego. Tego dnia odwiedził nas także długo wyczekiwany gość specjalny – Święty Mikołaj, który wywołał wiele radości na twarzach dzieci, ponieważ przyniósł wszystkim wspaniałe prezenty. Jest to dobry znak zarówno dla rodziców i nauczycieli, gdyż oznacza to, że nasi uczniowie są wyjątkowo grzeczni. Oby tak dalej!

Justyna Stopa, NSP Zwiartów

POKOCHAJ PLUSZOWEGO MISIA...

25 listopada naszą bibliotekę odwiedziły dzieci z oddziałów przedszkolnych ze Szkoły Podstawowej w Krynicach wraz z wychowawczyniami Magdaleną Oberda-Bzikot oraz Krystyną Małyśką. Celem wizyty było: zapoznanie dzieci z historią pluszowego misia, zachęcanie do słuchania i czytania książek dla najmłodszych oraz integracja przedszkolaków przez wytworzenie radosnej i serdecznej atmosfery. Na

początku zajęć dzieci poznały historię pluszowego misia i opowiedziały, jakie „bajkowe” misie znają. Każde dziecko przyniosło ze sobą ulubionego pluszaka i przedstawiło go pozostałym osobom. Następnie przyszedł czas na wesołe zabawy przy muzyce i wspólne śpiewanie piosenki o misiach. Po krótkiej przerwie na „małe co nieco”, odbyły się zabawy z elementami współzawodnictwa zespołowego. Przedszkolaki

poradziły sobie z nimi świetnie! Ostatnim punktem spotkania był czynny udział w sesji zdjęciowej. Kolejne spotkanie z pluszowym misiem - za rok.

Justyna Stopa, NSP Zwiartów



KRYNICKIE SZOPKI I STROIKI

Konkurs bożonarodzeniowy, organizowany przez Bibliotekę Publiczną Gminy Krynice i jej filię w Hucie Dzierżyńskiej, oficjalnie zakończony. Jury oceniło prace jeszcze przed świętami, a wręczenie nagród odbyło się w środę 8 stycznia. Uzdolnieni plastycznie mieszkańcy gminy Krynice zgłosili aż 45 propozycji, czyli prawie o połowę więcej niż przed rokiem. Jurorzy ocenili 39 stroików i 6 bożonarodzeniowych szopek, przyznając 21 nagród. Spośród najmłodszych autorów z oddziałów przedszkolnych pierwsze miejsce za stroiki zajęli ex aequo Julia Kowalska i Krzysztof Kołodziej. Druga nagroda trafiła do Pauli Kościuk, a trzecia do Leny Chroń. Jedyną w tej grupie wiekowej nagrodę za szopki otrzymał Robert Ulanowski. W kategorii uczniów klas I - III jurorzy przyznali po dwa pierwsze i drugie miejsca ex aequo dla - odpowiednio - Macieja Stopy i Oliwii Szum oraz Kingi Gałki i Krystiana Schaba. Trzecią nagrodę odebrał Oskar Hawryluk, a za szopkę została uhonorowana Antonina Gałan. Wszyscy wymienieni autorzy uczą się w Szkole Podstawowej w Krynicach. Lista laureatów w kategorii klas IV - VI jest bardziej zróżnicowana, a znaleźli się na niej uczniowie trzech placówek. Za stroiki pierwszą nagrodę otrzymali Krystian Kancir z Niepublicznej

Szkoły Podstawowej w Hucie Dzierżyńskiej i Jagoda Kunicka z SP Krynice. Drugie miejsce zajęła kolejna reprezentantka tej placówki



Zuzanna Piwko, a na trzecie zasłużył Błażej Karbowniczek z Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Zwiartowie. Jedyna nagroda za szopki trafiła do Małgorzaty Gałan z SP Krynice.

Wśród autorów z klas VII-VIII podstawówek największe wrażenie na jurorach zrobił stroik, który wykonała Julia Rarot, także z SP Krynice, a drugą nagrodę otrzymała jej szkolna koleżanka Justyna Flis. W konkursie szopek na podium

znaleźli się kolejni przedstawiciele szkoły w Krynicach. Pierwsze miejsce zajął Marcin Rarot, drugie Zuzanna Gałan, a nagroda za trzecie miejsce przypadła Hubertowi Dzirbie z NSP Zwiartów. Konkursowe propozycje

oceniały - nauczycielka plastyki w SP Krynice Alina Wiśniewska, Beata Gałan-Smól z Gminnego Ośrodka Kultury w Krynicach i Edyta Komadowska z urzędu gminy, a podczas środowego podsumowania nagrody wręczał m.in. wójt Jacek Wiśniewski. Ufundowały je Biblioteka Publiczna i Urząd Gminy Krynice.

Marzena Gardiasz / ias24.eu

POWIATOWE LAURY ZA SZOPKI I STROIKI

Laureaci konkursu bożonarodzeniowych szopek i stroików, organizowanego przez Bibliotekę Publiczną Gminy Krynice, znaleźli się wśród laureatów konkursu powiatowego. Podczas podsumowania artystycznych zmagania, które odbyło się w piątek 10 stycznia w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Tomaszowie Lubelskim, nagrody odebrała trójka nominowanych przez jury konkursu gminnego.

Na liście laureatów, wybranych spośród autorów około 150 propozycji, są - Oliwia Szum i Marcin Rarot ze Szkoły Podstawowej w Krynicach oraz Krystian Kancir z Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Hucie Dzierżyńskiej,

którzy przygotowali 3 z 12 prac nominowanych do etapu powiatowego.

Oliwia Szum i Krystian Kancir zostali uhonorowani za stroiki. Oliwia odebrała drugą nagrodę w kategorii uczniów klas I - III, a Krystian zajął trzecie miejsce wśród autorów z klas IV - VI. Z kolei Marcin Rarot zdobył uznanie jury konkursu powiatowego za szopkę, która została sklasyfikowana na drugim miejscu w grupie uczniów klas VII - VIII.

Podczas spotkania w MBP w Tomaszowie Lubelskim laureatom towarzyszyli rodzice i kierownik Biblioteki Publicznej Gminy Krynice Marzena Gardiasz, a trofea wręczali

m.in.: poseł Tomasz Zieliński, wicestarosta tomaszowski Jarosław Korzeń, burmistrz Tomaszowa Lubelskiego Wojciech Żukowski oraz proboszcz parafii Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny w Tomaszowie Lubelskim.

ias 24.eu

fot. BP Gminy Krynice



CIEKAWA LEKCJA PRZYRODY...

W dniu 5 listopada 2019 roku o godz. 10.00 w Bibliotece Publicznej Gminy Krynice odbyło się spotkanie z Panem Sebastianem Sobowcem – ornitologiem, fotografem, autorem wielu książek o tematyce przyrodniczej. Na spotkanie z badaczem przyrody przybyli uczniowie klasy pierwszej, drugiej i trzeciej ze Szkoły Podstawowej w Krynicach wraz z opiekunami. Wtorkowe spotkanie tematyką nawiązywało do trwającej obecnie pory roku i poświęcone było mieszkańcom naszych lasów, pól i łąk. Przyrodnik z wielkim zaangażowaniem opowiadał o naturalnych siedliskach zwierząt zamieszkujących Roztocze. Uczniowie dowiedzieli się jak odróżnić żabę od ropuchy, czym charakteryzują się przeloty bocianów, na czym polegają

łowy wilka i lisa, jak wyglądają poszczególne gatunki ryb. Uzupełnieniem wykładu była interesująca prezentacja zdjęć przyrodniczych oraz konkursy z nagrodami. Po spotkaniu uczniowie mogli obejrzeć i zakupić jego publikacje oraz pocztówki z fotografiami. Spotkanie zorganizowano przy współpracy Biblioteki Szkolnej ze Szkoły Podstawowej w Krynicach.

Sebastian Sobowiec - urodzony w 1978 w Sandomierzu. Studiował Konserwatorską Ochronę Środowiska na Uniwersytecie Łódzkim. Przyrodnik, ornitolog, propagator edukacji ekologicznej, społecznik w Gminnym Klubie Ekologicznym, Klubie „Ekotop” oraz Towarzystwie Ochrony Przyrody. Współzałożyciel Towarzystwa Ochrony Przyrody

"Ostoja" w Sandomierzu. Współtwórca kilku regionalnych Ostoi Natura. Przez szereg lat był redaktorem biuletynu organizacji "Echa ekologii". Współpracował z kilkoma czasopismami o tematyce przyrodniczej i ekologicznej. Zajmuje się badaniem zasobów przyrody Kotliny Sandomierskiej, Wyżyny Sandomierskiej, Doliny Wisły oraz Roztocza.

Marzena Gardiasz



LUDZIE I ICH PASJE...

28 listopada 2019 roku w Bibliotece Publicznej Gminy Krynice odbyło się podsumowanie etapu gminnego konkursu na najciekawszą prezentację multimedialną pt. „MULTIMEDIALNA OPOWIEŚĆ O MOJEJ MIEJSCOWOŚCI - LUDZIE I ICH PASJE W MOJEJ MIEJSCOWOŚCI”. Celem konkursu było zainteresowanie dzieci i młodzieży życiem lokalnej społeczności, ukazanie sylwetek ciekawych ludzi żyjących lub pochodzących z miejscowości lub gminy, w której mieszkają oraz poszerzenie wiadomości i rozwijanie uzdolnień na temat technik informatyczny. Na konkurs wpłynęły cztery prace od uczniów szkół podstawowych z terenu gminy Krynice.

Komisja konkursowa w składzie: Beata Gałan-Smól, Rafał Stadnicki, Edyta Komadowska po wnikliwym zapoznaniu się ze wszystkimi pracami, biorąc pod uwagę: przejrzysty i uporządkowany układ prezentacji, poprawność merytoryczną i językową zamieszczonych w prezentacji informacji, kreatywność oraz oryginalność prezentowanego materiału przyznała: miejsce I - Paweł Jamroz, uczeń klasy VIII Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Hucie Dzierżyńskiej za pracę pt. "Ochotnicza Straż Pożarna w Hucie Dzierżyńskiej". Wyróżnienia równorzędne otrzymali: Szymon Saputa, uczeń klasy V Szkoły Podstawowej w Krynicach, Mikołaj Pióro, uczeń klasy VIII Szkoły

Podstawowej w Krynicach oraz Zuzanna Gałan, uczennica klasy VIII Szkoły Podstawowej w Krynicach. Gościem spotkania był Wójt Gminy Krynice - Jacek Wiśniewski, który pogratulował uczestnikom oraz wręczył dyplomy i nagrody.

Marzena Gardiasz



NOWOŚCI NA PÓŁKACH



W 2019 roku Biblioteka Publiczna Gminy Krynice otrzymała z Biblioteki Narodowej dofinansowanie w kwocie 2 495,00 zł w ramach „Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa. Priorytet 1 – Zakup

nowości wydawniczych do bibliotek publicznych”. Dzięki pozyskanym środkom finansowym zostało zakupionych 98 książek z kanonu literatury pięknej dla dorosłych, dzieci i młodzieży oraz literatury niebeletrystycznej.

Marzena Gardiasz

WARSZTATY ŚWIĄTECZNE

Okres poprzedzający Święta Bożego Narodzenia jest jednym z najpiękniejszych w roku. W oczekiwaniu na ten świąteczny czas Biblioteka Publiczna Gminy Krynice – Filia w Hucie Dzierżyńskiej zorganizowała trzydniowe warsztaty o tematyce Świąt Bożego Narodzenia.

Warsztaty odbyły się w dniach 20-22 listopada 2019r. w świetlicy wiejskiej w Hucie Dzierżyńskiej. Zajęcia poprowadziła Pani Bożena Czerwińska – sołtys wsi Huta Dzierżyńska. Spotkanie miało na celu integrację czytelników oraz

przybliżenie tradycji związanych z nadchodzącymi Świętami Bożego Narodzenia.

Szyszki, wstążki, koraliki, cekiny, zielone gałązki, patyki dają mnóstwo możliwości tworzenia kolorowych świątecznych cudeniek. Z takich oto materiałów powstały piękne stroiki, różnorodne choinki, bombki oraz przeróżne dekoracje świąteczne.

W warsztatach brali udział zarówno dorośli jak i dzieci. Każdy z uczestników miał okazję spróbować swoich umiejętności w tworzeniu świątecznych ozdób. Paniom, które

brały udział w zajęciach nie zabrakło zapału do pracy oraz inwencji twórczych.

Prace, które powstały podczas warsztatów uczestnicy przekazali na kiermasz świąteczny.

Anna Saputa / Filia BP



PORADY SPRZED LAT



Był problem, nie było Internetu...

Lata 60te, 70te XX w. obfitowały w wydawnictwa przeznaczone dla kobiet mieszkających i pracujących na wsi, zwłaszcza w prasę. Pojawiły się możliwości prenumeraty pism. Najpopularniejsze to „Gospodyni”, „Przyjaciółka”, „Chłopska Droga” czy „Nowa wieś”, ta ostatnia skierowana była przede wszystkim do młodych. W tych gazetach, oprócz wiadomości z kraju i świata, mody, przepisów, opowiadań i wszelkich ploteczek pojawiły się kąciki porad Redakcji i czytelniczek dla czytelniczek. Czasem panie wycinały je, wklejały do zeszytów z przepisami, by mieć „pod ręką”, gdy przypali się tkanina pod żelazkiem albo na lnianym obrusie gość zostawi plamy...

Zajrzyjmy do takiego zeszytu. I tak na pytanie pana Edwarda L. o odnowienie mebli „Gospodyni” radzi: „Meble z drewna niemalowanego odzyskają wygląd po umyciu ich

ciepłą wodą z ługiem potasowym. Ług otrzymuje się drogą prostą – należy zebrać do kubła popiół drzewny i zalać go wodą w proporcji 1:5. Po 10 godzinach zlać ług do innego naczynia i szorować meble, po czym spłukać je czystą wodą.”

Pani Zofia z Tarnobrzegu przypomina: „Miedziane garnki przeciera się połówką cytryny i grubą solą kuchenną. Rdza z białego obrusa zniknie, jeżeli plasterek cytryny położy się między dwie warstwy tkaniny i przycisnie na chwilę gorącym żelazkiem. Zabieg można powtórzyć. Cytryna namoczona w gorącej wodzie na 5 minut przed wyciśnięciem staje się bardziej soczysta.”

A teraz porady na czas karnawału. Urszula S. radzi jak przygotować kreację. „Tkaniny wełniane (wszystkie sukienkowe typu jersey oraz grubsze okryciowe) prasuje się przez mokrą, ale dobrze wyciśniętą zaparzaczkę. Podczas prasowania żelazko należy przykładać, a nie przesuwac, aby na tkaninach podatnych na rozciąganie nie spowodować zniekształceń. Tkaniny z włókien jedwabnych naturalnych i sztucznych (fulary, chiffony, rypsy) zawija się w wilgotny ręcznik i pozostawia na 3-5 godzin. Następnie wieszka się, aby przeschły i jeszcze wilgotne prasuje. Z domowego dekatyzowania należy wyłączyć brokaty i aksamity. Te



należy prac chemicznie.” Skoro suknia gotowa, zakładamy obuwie a buty za ciasne....

Ewa M. z uciskającymi butami radzi sobie tak :”Domowym sposobem można je wyciągnąć. W tym celu starannie myję, a następnie osuszam kilka ziemniaków. Wybieram odpowiedni i lekko wilgotny wciskam w miejsce, w którym but uwiera. Po 12 godzinach mierzę obuwie i jeśli nadal jest ciasne, wkładam ziemniak odrobinę większy”.

Oczywiście dzisiaj handel nam proponuje cudowne środki na wszystko a w Internecie znajdziemy odpowiedź na wszystkie pytania. Ja jednak chętnie zaglądam do starych zeszytów i korzystam z porad. A w teraz, gdy coraz głośniejsze o ekologii w życiu codziennym może i ktoś z czytelników poszuka w szufladzie zapomnianego zeszytu mamy lub babci?

Barbara Noga

KARNAWAŁ POD ZNAKIEM PIERNIKA

Podajemy przepisy jakie przywędrowały na ogłoszony przed świętami Bożego Narodzenia na konkurs Gody Krynickie, podtrzymujący lokale tradycje. W kategorii kulinarnej należało zaprezentować ciasto: piernik, sernik lub makowiec wraz z udokumentowaniem tradycji pieczenia. Udostępniamy przepisy na trzy piernikowe cuda, których korzenie sięgają nawet kilku pokoleń wstecz. Piernik to ciasto uniwersalne –



zachęcamy zatem do wypróbowania także w karnawale! A i dzieci, w ramach ferii, można zachęcić do wspólnego pieczenia i dekorowania pierniczek. Wyśmienite do smakowania w dobrym towarzystwie!

Piernik Staropolski

w wykonaniu Jadwigi Kurzawskiej z Polan

W naszej rodzinie piernik staropolski jest pieczony od lat. Piekała go jeszcze moja, śp. Mamusia. Tę tradycję podtrzymuję i ja, piekąc go swoim wnukom na Święta Bożego Narodzenia i na inne okazje. Przepis jest prosty...

Produkty:

- 2 szklanki cukru (jedną zapalić)
- 2 1/2 szklanki mąki
- 6 jaj
- 1/2 szklanki oleju
- 3/4 szklanki wody
- 4 łyżki śmietany
- 1 łyżeczka sody
- 1 łyżeczka proszku do pieczenia
- Przyprawa do piernika
- Cynamon, zmielony
- kminek, troszkę



pieprzu prawdziwego

Na patelni zapalam cukier, zalewam wodą i odstawiam do przestudzenia. Ubijam żółtka z cukrem, dodaję przestudzony karmel, śmietanę, olej oraz mąkę wymieszaną z sodą, proszkiem i przyprawami, a na końcu pianę ubitą z białek i delikatnie mieszam łyżką. Piec 1 godzinę w temperaturze 180 stopni Celsjusza. Smacznego!

Piernik na miodzie Koła Gospodyń wiejskich w Polanach

Piernik na miodzie ma długą tradycję w naszej miejscowości. Już pod koniec XIX wieku w Polanach byli bartnicy, robiono miody pitne, używano miodu do pieczenia i słodzenia. Piernik ten jest prosty, zdrowy i smaczny.

Składniki:

- 3 jajka
- 1/2 szklanki cukru
- 2 łyżeczki sody

- 1 szklanka miodu
- 1 szklanki oleju
- 3 szklanki mąki
- 1 szklanka naparu mocnej herbaty
- Przyprawy według uznania

Najpierw ubijamy białka z cukrem, następnie dodajemy żółtka, miód, mąkę wymieszaną z sodą, szczyptę cynamonu, dodajemy olej. Kminku mielonego lub po prostu przyprawy do piernika. Na końcu dolewamy herbatę, lekko mieszając. Pieczemy 1 godzinę w temperaturze 180 stopni Celsjusza. Życzymy smacznego!



Pierniczki

Na koniec przepis na smakowite oryginalne pierniczki, wykonane na konkurs przez dziewczynki z Polan – Judytę i Jaśminę Oryszczak.

Składniki:

- 1/2 kg miodu (pół sztucznego i pół prawdziwego)
- 1/2 kg margaryny
- 1/2 kg cukru kryształu (z tego 15 dkg upalić na karmel)
- 6 żółtek
- 4 jajka
- 1 łyżka sody
- 1 proszek do pieczenia
- 1 łyżka kakao
- 2 opakowania przyprawy do piernika
- Mąka – tyle ile zabierze ciasto, około 2 kg

Wykonanie:

Margarynę utrzeć z cukrem, dodać żółtka, jajka i pozostałe składniki, na końcu mąkę wymieszaną z prosz-

kiem do pieczenia, sodę, przyprawę do piernika, kakao. Zagnieść ciasto, w razie potrzeby podsypując mąką. Rozwałkować i wykrawać foremką różne kształty pierniczek. Układać na wysmarowanej tłuszczem blaszce i piec w temperaturze 160 stopni około 15 minut. Po ostudzeniu polukrować lub ubrać według uznania.

Lukier:

- 2 białka
- 30-40 dkg cukru pudru
- Szczypta kwasu cytrynowego

Wykonanie:

Uciera białka z cukrem tak długo, aż masa stanie się gęsta i pulchna. Przyprawić szczyptą kwasu. Dla uzyskania innego koloru można dodać odrobinę kakao lub kilka kropel soku z buraka ćwikłowego.

KRZYŻÓWKA Z ERNESTEM

Rozwiązanie krzyżówki z nr 15 Krynickich Wieści

Hasło: EKOUPRAWA

POZIOMO:

3.LUBCZYK 6.POR 8.CEBULA
10.SORT 11.RUKOLA 12.GROCH
13.GAZDA 14.KELNER 15.GRYKA
17.IGLAKI 18.PĘCZKI 20.ROK
24.AWANS 26.ZMIANOWANIE
27.DANIE 28.MARCHEW 29.ANYŻ
30.PLON

PIONOWO:

1.SELER 2.BURACZKI 3.LAUR
4.BRUKSELKA 5.ZIELONY 7.OGROD-
NIK 9.ASIA 13.GRZĘDA 15.GOR-

CZYCA 16.AGRONOM 19.ZIARNO
21.KWIATY 22.KMINEK 23.TWARZ
25.SIEW

Spośród przysłanych prawidłowych odpowiedzi – zarówno haseł, jak i głównego rozwiązania rozlosowaliśmy dwie równorzędne nagrody rzeczowe, łącznej wartości 100 złotych. Wylosowani szczęśliwcy to: Zofia Wilanowska z Krynicy oraz Krzysztof Oryszczak z Polanówki. Serdecznie gratulujemy i zapraszamy po odbiór nagród do końca lutego 2020 roku do siedziby GOK w Krynicy.

POZIOMO:

1. Rozpatrywanie własnych czynów i przeżyć.
6. Ustawa królewska, rozporządzenie.
10. Prowadzi auto.
11. Farmaceuta.
12. Symbol pierwiastka chem. I.a.87
13. Mistrz w parzeniu kawy.
14. Górski wspinacz.
15. Soki trawienne.
17. Rodzaj wędliny.
18. Świadoma część osobowości.
21. Zostawiają je palce na lustrze.
23. Kształtujesz go w sobie.
26. Dawna kultura ziemiańska, naklejka.
27. Jan III ...
28. Tam znajdziesz „białego kruka”.
30. Tabun.
32. Gotycki ołtarz – dwuskrzydłowy.
33. Gromada stawonogów, np. małżoraczek.



PIONOWO:

1. Statek Noego.
2. Jerzy – aktor, teatralny.
3. Wulkan, na wyspie Mindanao - Filipiny.
4. Dobrowolnie się umartwia.
5. Zakonnica żeńskiej gałęzi Zmartwychwstańców.
7. Kryje dachy.
8. Sportowa dyscyplina.
9. Okręt.
13. Kupon.
15. „Pan Tadeusz”.
16. Młodzi od Harcerzy.
19. Wysoka sportsmenka.
20. Zdradza obcokrajowca.
22. Upał, żar.
24. W piątek na talerzu.
25. Pododdział samolotów, zespół okrętów w marynarce.
29. W rowerze i zegarku.
31. Okres w dziejach Ziemi.
34. Symbol pierwiastka chem. I.a. 77

1		2	25	3		4		23	5	2	6	24	7		8	
									9							
10	8							11	30			7			12	
						11		12	26							
	13								14	14						
15	27	16					17						18		9	
	1					19						20				
21				22			23	22		24	15			25		
	10															
26			4					27				20				
	5								29						6	
28	3	29			16		28				30				18	
			21							31						
32				13				33	17			19	34			

1	2	3	4		5	6	7		8	9	10	11	12	13	14
15		16		17	18	19	20	21	22	23	24				
25	26	27	28	29	30										

Hasłem krzyżówki jest: fraszka Jana Sztudyngera.